

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Ostatni numer liczy **12 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol.  
Rekopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Adres: Toruń, K. O. Nr 160-315

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748, telefonicznej 749

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, niedziela 25 września 1932 Nr. 221

## 68 sesja Rady Ligi Narodów

### Uczczenie pamięci ś. p. hr. Gravingy — Podziękowanie Chin dla Polski

Genewa, 24. 9. (PAT.). 68-ma sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła się wczoraj pod przewodnictwem de Valery, premiera Irlandji.

Wielką Brytanię reprezentuje sir John Simon, Polskę — minister Zaleski, Francję — stały delegat do Ligi Narodów Paul Boncour, Włochy — Aloisi, szef gabinetu Mussoliniego.

Publiczne posiedzenie poprzedziło posiedzenie poufne, poświęcone ustaleniu porządku dziennego i sprawom administracyjnym. Z okazji dyskusji porządku dziennego wypłynęła kwestja zajęcia przez Radę stanowiska wobec raportu komisji Lyttona. Rada postanowiła zająć się w dniu dzisiejszym żądaniem

Japonji pozostawienia jej okresu sześciu tygodni na przestudjowanie tego raportu.

Na wstępie publicznego posiedzenia Rada uczciła pamięć Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Gravingy, występując, stojąc przemówienia przewodniczącego. Na znak żałoby posiedzenia przerwano na kilka minut.

Następnie poprzedni przewodniczący poinformował Radę o zabiegach, które czynił w związku z konfliktem boliwijsko-paragwajski. Delegat Hiszpanji wskazał na konieczność powzięcia przez Radę bardziej sprecyzowanej decyzji i wyznaczenia bądź specjalnego spr-

wodzawcy bądź komitetu Rady w celu zajęcia się tym problemem. Wnioski jego poparło kilku członków Rady ale nie powzięto żadnej decyzji.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada przyjęła szereg raportów w sprawie współpracy umysłowej, niewolnictwa i prac Kamitetu Ekonomicznego Ligi Narodów.

Z okazji omawiania raportu dla współpracy umysłowej delegat chiński omówił prace nad organizacją oświaty w Chinach i wspominając o podróży chińskiej misji oświatowej, dziękował władzom polskim za zgotowanie w Polsce przyjęcia tej misji.

### Ceny węgla, ropy, żelaza i owsa — regulować będą wojewodowie

(o) Warszawa, 24. 9. (Tel. wł.). W najbliższym numerze Dziennika Ustaw ukaże się rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przekazujące wojewodom uprawnienie regulowania cen węgla, ropy, żelaza i owsa. Rozporządzenie to zastrzeżę, że zarządzenia regulujące ceny będą mogli wydawać wojewodowie za każdorazowym specjalnym zezwoleniem M. S. Wewn.

### Zatarg Boliwji z Paragwajem trwa wciąż jeszcze

Waszyngton, 24. 9. (Pat). Przewodniczący komisji neutralnej rozpatrując sprawę zatargu między Boliwią i Paragwajem, zwrócił się do obu stron z wezwaniem do zaprzestania kroków wojennych. Znaczył on, że w razie potrzeb występować do wszystkich państw Ameryki propozycję zerwania stosunków dyplomatycznych z walczącymi.

### Zmiany w dyplomacji niemieckiej

Berlin, 24. 9. (PAT.). Prezydent Rzeszy Hindenburg podpisał wczoraj kilka nowych nominacji na stanowiskach kierowników niemieckich placówek zagranicznych. Poseł niemiecki w Białogrodzie Hassel mianowany został ambasadorem w Rzymie. Ambasadorem niemiecki w Paryżu von Hoesch przeniesiony został na opróżnione przez ministra spraw zagr. Rzeszy barona Neuratha stanowisko ambasadora w Londynie. Ambasadorem niemieckim w Paryżu mianowany został dotychczasowy dyrektor ministerjalny w urzędzie spraw zagr. Koerster.

### Za 40 godz. tygod. pracy wypowiedziała się sfera handlowa Ameryki

Waszyngton, 24. 9. (PAT). Rada administracyjna izby handlowej wypowiedziała się za 40 godzinnym tygodniem pracy w przemyśle ze względu na możliwość zatrudnienia większej liczby pracowników.

### Katastrofa w cieśninie Beringa

Moskwa, 24. 9. (PAT) Profesor Schmidt donosi, że łamacz lodów „Sybirakow” uległ katastrofie, znajdując się o 200 km. od cieśniny Beringa. Lody oderwały śrubę okrętu, która poszła na dno. Okręt jest unieruchomiony i rozesał iskrówki, żądając przyholowania go do Władywostoku. Najbliższy okręt „Sowiet” znajduje się w pobliżu przylądka Deźniowa, ale sam uległ awarii podczas długiego uwięzienia przez lody. Sytuacja „Sybirakowa” jest bardzo poważna.

## Czy delegat Niemiec zasiądzie u boku sir Johna Simona?

### Zakulisowe pociągnięcia polityczne w Genewie

Paryż, 24. 9. (Pat). Redaktor polityczny „Le Petit Parisien” Albert Jullien, omawiając wypadki wczorajsze podczas obrad biura konferencji rozbrojeniowej, twierdzi, że wbrew wszelkim zaprzeczeniom z jakimi spotka się jego niedyskretka, wczoraj uczyniony został półoficjalny krok wobec delegacji jednego z wielkich mocarstw pozaeuropejskich, będącego członkiem Rady Ligi Narodów i posiadającego przedstawiciela w biurze Konferencji Rozbrojeniowej w sprawie ułatwienia zapo- mocy osobistej interwencji powrotu przedstawiciela Rzeszy do biura, a potem do samej konferencji. Ponieważ delegacja, do której zwrócono się, znajdując się sama w bardzo trudnej sytuacji zewnętrznej, uważała, że w obecnych okolicznościach nie może się podjąć tak delikatnej misji, trzeba się było uciec do innych sposobów. Temu to właśnie należy przypisać gest Ma-

dariagi, wyrażającego żal z powodu nieobecności Niemiec i proponującego zacząć z dyskusją nad kwestją lotnictwa szturmowego, jak również oświadczenie Hendersona, odkładającego dyskusję do poniedziałku i wreszcie zapowiadającego na ten dzień lub na następny swą słynną deklarację, mogącą odprężyć powietrze, w jakim znajduje się konferencja rozbrojeniowa.

Redaktor „Le Petit Parisien” dodaje, że

ogłaszając tę tajemnicę spełnia jedynie obowiązek reporterski i bynajmniej nie ma zamiaru przeszkodzić delegatowi Niemiec zając z powrotem miejsca na konferencji „u boku sir Johna Simona”.

Genewa, 24. 9. (PAT.). W kołach urzędowych niemieckich i japońskich zaprzeczają pogłoskom, jakoby do Japonji zwrócono się nieoficjalnie z propozycją wpłynięcia na Niemcy, by zdecydowały się powrócić do biura konferencji rozbrojeniowej.

## Przed rekonstrukcją rządu Wielkiej Brytanji

Londyn, 24. 9. (PAT). „Daily Herald” donosi, że Snowden zdecydowany jest na znak protestu przeciwko Ottawie ustąpić z gabinetu, co przesądza także ustąpienie liberalów. „Daily Herald” przewiduje, że nie licząc drugorzędnych stanowisk w rządzie, z gabinetu ustąpią Snowden, Samuel i Sinclair. —

Dziennik przewiduje, że na miejsce Snowdena zasiadającego w gabinecie, jako lord pieczęci prywatnej, wejdzie inny lord laburzysta z grupy Mac Donalda, a mianowicie lord Allen, do niedawna skrajnie radykalny publicysta obozu niezależnych socjalistów

## Amnestji i rewizji wyroków domaga się sejm pruski

Berlin, 24. 9. (PAT). Wczorajsze posiedzenie sejmu pruskiego rozpoczęło się burzliwym sporem pomiędzy posłami narodowo-socjalistycznymi i niemiecko-narodowymi. — Podczas scysji padły obelgi i wyzwiska z obu stron.

Następnie rozwinęło się dyskusja, po której sejm przyjął szereg rezolucji, domagających się m. in. amnestji dla więźniów politycznych i rewizji wyroków, wydanych przez sądy doraźne.

### Pracownicy umysłowi w obronie swych świadczeń ubezpieczeniowych

(o) Warszawa, 24. 9. (Tel. wł.). Organizacja pracowników umysłowych przygotowują memoriał dla Ministerstwa Opieki Społecznej, w sprawie projektu zmian w statucie ubezpieczeniowym Zakładów Ubezpieczeń Prac. Umysłowych.

Memoriał przeciwstawia się przeniesieniu całego ciężaru niedoborów budżetowych Z. U. P. U. na barki pracowników umysłowych, przez 1) podwyższenie stawek pracowniczych, 2) obniżenie zapomóg dla bezrobotnych i 3) obniżenie świadczeń emerytalnych z 40 proc. na 30 proc.

### Pomysłowy objaw dla polskiego węgla Zapotrzebowanie na węgiel opałowy we Francji

Paryż, 24. 9. (PAT.). W związku z niedawno zakończonym strajkiem węglowym w Belgji, we Francji wystąpił ostatnio wielki brak węgla opałowego do użytku domowego. W związku z tem, rząd francuski szedł w ciągu miesiąca września na rękę eksporterom tej kategorii węgla, łagodząc odnośne przepisy kontyngentowe. Z tego stanu rzeczy skorzystał m. in. holenderscy eksporterzy węgla.

Wzrost zapotrzebowania na węgiel opałowy we Francji stanowi również pomyślnie zjawisko dla polskiej produkcji węglowej.

## Głodówka Gandhiego Porozumienie między kastami hinduskiemi jeszcze nie nastąpiło

Poona, 24. 9. (PAT.). Zdaje się być rzeczą pewną, że jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego uda się osiągnąć porozumienie pomiędzy hindusami wyższej kasty i parjasami. Delegacje obu stron odwiedzą Gandhiego. Przypuszczają jednak, że Gandhi nie zaprzestanie głodówki do czasu zaaprobowania przez Mac Donalda warunków porozumienia.

Poona, 24. 9. (PAT.). Po odbytej wczoraj rannym rankiem konferencji z Gandhim przywódcą hinduski Pandit Malaviyan oświadczył, iż są wszelkie podstawy do mniemania, że osiągnięte zostanie porozumienie między Gan-

dhim z Hindusami wyższych kast a przywódcami parjasów. W tym wypadku Gandhi mógłby przerwać rozpoczętą przez siebie głodówkę.

Bombay, 24. 9. (PAT.). Projekt układu w sprawie praw wyborczych klas upośledzonych został przyjęty przez przywódców hinduskich i przedstawicieli parjasów. Według wiadomości ze źródeł prywatnych w Poona, projekt ten został również zasadniczo przyjęty przez Gandhiego.

Poona, 24. 9. (PAT.). Wobec tego, że rokowania przywódców różnych kast hinduskich

z parjasami nie dały jeszcze rezultatu, zawiodła nadzieja, że Gandhi przerwie dziś głodówkę.

Narady toczyły się do późnego wieczora. Około godz. 9 obradujący otrzymali wiadomość, że Gandhi po 82 godzinach postu doznał silnego osłabienia, zawrotu głowy i mdłości, a także z trudnością udaje mu się podnieść powieki. Przywódcy obradujących pospieszylimy do więzienia, gdzie odbyli z Gandhim 40-minutową konferencję, w czasie której dał on im szereg wskazówek.

# Pomorze w „ankiecie” międzynarodowej

W szeregu wydawnictw zagranicznych, poświęconych Pomorzu i Gdańskowi zasługuje na szczególną uwagę książka wydana w języku francuskim p. t.: „Dantzig et quelques aspects du probleme germano-polonais”. Książka ta jest jednym z wydawnictw sekcji stosunków międzynarodowych oddziału Fundacji Carnegiego, mającego siedzibę swą w Paryżu. Na 317 stronicach tej publikacji mamy artykuły dwóch autorów polskich: b. Komisarza Generalnego Rzplitej w Gdańsku Henryka Strasburgera i publicysty Kazimierza Smogorzewskiego, trzech Niemców: prof. uniwersytetu berlińskiego Ottona Hoetzsch, prezydenta Senatu gdańskiego dr. Ziehma i prezydenta prowincji zachodnio-pruskiej dr. Büddinga i po jednym artykule przedstawicieli czterech innych narodowości: publicysty francuskiego Władimira d'Ormesson, dziennik. szwajcarskiego Williama Martine (redaktora politycznego „Journal de Geneve”), autorki amerykańskiej Racheli - Conrad Nason i dr. J. A. Van Hamela, b. wysokiego Komisarza W. M. Gdańska z ramienia Ligi Narodów

Krótki artykuł Henryka Strasburgera, poświęcony Gdańskowi jako portowi Polski, oraz znacznie obszerniejsza, zaopatrzona w trzy mapki praca Smogorzewskiego wysunięta na czoło książki, przedstawiają przekonywująco stanowisko polskie w sprawie Pomorza i Gdańska. W pracy ostatniego autora poza szeregiem nowych danych i argumentów na szczególną uwagę zasługuje sprostowanie fałszywych twierdzeń w sprawie Pomorza, przypisywanych prezydentowi Masarykowi i generałowi Weygandowi. Ostatnie mu czasopismo „Volk und Reich” włożyło w usta niesłychane twierdzenie, jakoby Pomorze było „bezużyteczne dla Polski w czasach pokoju, a nie do obrobienia w czasie wojny”, czemu Weygand kategorycznie zaprzeczył.

## Żywotność Polski i zabawne pretensje

Artykuł Hoetzsch o stosunkach polsko-niemieckich, będący odpowiedzią na pracę Smogorzewskiego, nie przysparza autorowi zaszczytu. Starając się zachować pozory spokojnego, naukowego traktowania zagadnienia i zdobywając się nawet na takie twierdzenie, że Polski nie uważa za państwo sezonowe, że „wykazała ona dużą siłę żywotną” i że „nie podobna sobie wyobrazić, żeby Polska wolna i niepodległa mogła zniknąć kiedykolwiek ponownie z karty Europy”, wykazuje jednak Hoetzsch w polemice z Smogorzewskim taki brak lojalności, że dziwić się wypada, że prof. uniwersytetu tak nisko ocenia inteligencję swych czytelników. Gdy Smogorzewski np. wspomina o ośmiu powiatach kaszubskich (districts), które od powstania Rzeszy Niemieckiej aż do wojny światowej stale były reprezentowane przez posłów polskich, Hoetzsch, podkładając pod słowo „district” znaczenie okręgów wyborczych obejmujących za czasów niemieckich po dwa do trzech powiatów, twierdzi, że takich okręgów stale wybierających Polaków było tylko trzy na Pomorzu i wobec tego zarzuca Smogorzewskiemu nieprawdę, jakkolwiek niewątpliwie dobrze wie, że chodzi tu o te same ośm powiatów, o których pisze Smogorzewski. Argumentem przeciwko polskości Pomorza ma być dalej — według Hoetzsch — fakt wybierania stale posłów niemieckich w miście Gdańsku, obu powiatach gdańskich wiejskich, oraz w powiatach: elbląskim, malborskim i wałeckim, które przecież wcale nie wchodzi w skład obecnego województwa pomorskiego. Na takiej podstawie dochodzi autor oczywiście do wniosku, że Pomorze jest terenem mieszanym i że obecna granica winna ulec zmianie na korzyść Niemiec, oczywiście na drodze „pokojowej”. Zabawne są pretensje autora do Polski, że wobec sformułowanego przez Niemcy programu rewizji terytorjalnej Polacy nigdy wyraźnie nie przedstawili swoich żądań w stosunku do Niemiec. Jeżeli chodzi o stanowisko polskie w stosunku do

apetytów niemieckich na Pomorze względnie inne terytoria polskie, to chyba prof. Hoetzsch nie może narzekać na brak wyraźnego sformułowania naszych zapatrywań. Najwidoczniej więc pragnąłby on wyłącznie bliższego określenia naszych żądań rewizyjnych odnośnie do ziem polskich niewyzwolonych...

## Niema sporu polsko-niemieckiego...

Artykuł hr. d'Ormessona, napisany po zaznajomieniu się z pracą Smogorzewskiego i odpowiedzią Hoetzsch, stwierdza nasamprzód, że właściwie niema sporu polsko-niemieckiego w kwestji Pomorza, lecz są tylko jednostronne ataki i groźby niemieckie wobec Polski i że cała odpowiedzialność w tej sprawie spada na Niemcy. Dalej zaznacza, że Niemcy myślą się, przypuszczając że Francja mogłaby, gdyby chciała, wpłynąć na Polskę w kierunku oddania Pomorza Niemcom, i stwierdza, że „niema Francuza przy zdrowych zmysłach, któryby mógł żądać od Polski dobrowolnego oddęcia sobie części swego terytorjum, aby złożyć tę ofiarę na ołtarzu pokoju, ponieważ nie byłoby ani jednego Polaka, któryby się na to zgodził.” Słusznie też piętnuje autor określenie przez Niemcy Pomorza jako głównej groźby dla pokoju Eu-

ropy. To wszystko nie przeszkadza jednak p. d'Ormesson wysunąć czterech postulatów pod adresem Polski. Proponuje on mianowicie przyznanie Niemcom dla ułatwienia komunikacji z Prusami Wschodnimi jednej lub dwóch linii kolejowych poprzez Pomorze do wyłącznego użytku, a dalej lekkie przesunięcie granicy na prawym brzegu Wisły na przetrzeni, gdzie przytyka ona do terytorjum obwodu rejencyjnego kwidzińskiego, tak żeby granica szła środkiem Wisły.

Następny autor, Szwajcar Martin w swym artykule p. t. „Czy konflikt polsko-niemiecki da się rozwiązać?” po rozpatrzeniu też polskich i niemieckich przysług, że Pomorze jest etnograficznie polskie, że posiadanie tej dzielnicy jest dla Polski koniecznością gospodarczą, krytykuje jednak pewne szczegóły wytyczenia granicy polsko-niemieckiej, mianowicie przyznanie Polsce wąskiego pasa na prawym brzegu Wisły, między Małym Wałczem a Białogorą, w pow. sztumskim. Wyrażając głęboki podziw dla Gdyni i stwierdzając, że spełniła ona swą rolę, ucząc Gdańsk liczyć się z Polską, wypowiada jednakże opinię, że w interesie Polski leży nierozbudowywanie portu gdynińskiego (!) do granic jego możliwości, lecz możliwie pełne wykorzystywanie portu w Gdańsku, żeby nie mo-

## Rozmowa niebardzo urojona

— Czy wolno wiedzieć, jaki jest pański stosunek do Państwa Polskiego?  
„Jak pan wogóle śmie o to pytać? Kto na sztandarze wypisał „Wielką” Polskę, kto na surducie nosi mieczyk Chrobrego, kto każde zebranie kończy okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ten chyba itd. itd...”

— Oczywiście, oczywiście... A pański stosunek do zagadnień narodowych?  
„Pan mnie obraża! Przecież to właśnie my, OWP, jesteśmy jedynym rdzeniem narodu, ostoją narodu, przyszląścią narodu, elitą narodu, treścią narodu, nadzieją narodu, oparciem narodu, kwiatem narodu, samą kwintesencją kwiatu narodu, itd., — rozumie pan?”

— Rozumiem, rozumiem... A np. stosunek pański do Kościoła?

„Panie, — czy pan kpi czy o drogie pyta. Przecież to właśnie my, OWP, jesteśmy kwiatem jedynych obrońców wiary, ostoją obrony wiary, kwintesencją obrony wiary, treścią obr...”

— Aha, aha... A jak się szanowny pan stosunkowo do kwestji obrony kraju?

„Co za pytanie? Przecież to właśnie my, OWP, jesteśmy jedynymi obr...”

— Już wiem, już wiem... Ale może mi pan jeszcze zechce coś powiedzieć o swym stosunku do kwestji praworządności?

„Jedynie my, OWP, stoimy w Polsce na gruncie poszanowania praw, jedynie my, OWP, bronimy pr...”

— Tak, tak, — już wiem, już wiem dalszy ciąg, niech pan nie kończy... Tylko jeszcze jedno krótkie pytanie: — obóz pański, tak gorliwie służąc wszystkim tym wzniosłym i idealnym celom, stoi oczywiście na gruncie najszlachetniejszych zasad etyki i surowego przestrzegania jej zasad?

„Oczywiście, to się rozumie samo przez się. Wynika to zresztą z samej naszej deklaracji ideowej OWP. Bo właśnie tylko jedni my, OWP, jesteśmy jedynymi obrońcami etyki w życiu publicznym i prywatnym, tylko my jedni bronimy zasad uczciwości, tylko my jedni itd. itd...”

— Rozmówca, prosty człowiek i zwykły Polak, wyszedł oszołomiony...

A potem przystanął na ulicy, wziął do ręki gazetę i przeczytał: — „Członek OWP, działacz „narodowy” na Pomorzu, w napisanej przez siebie po niemiecku książce nazwał Państwo Polskie „eine Saisson=Staat”... — A potem: „Czynny działacz OWP zerwał i znieważał w Grudni 1931 r. godło państwowe z orłem polskim” — A potem: — „Członkowie OWP zerwali portret członka rządu państwa polskie

go”... A potem: — „Redaktor „narodowy”, członek OWP, skazany został za antypaństwowe okrzyki...” — A potem znów: — „Czynni działacze OWP podburzali ciemny mółoch w Jadowie do antypaństwowych występów...”

Niedawny rozmówca, prosty człowiek i zwykły Polak, przewrócił kartkę gazety i czytał dalej: — „Bojówka OWP pobiła b. więźnia pruskiego, skazanego za narodowość polską, p. Maya w Grodzisku...” Potem znów: „Grupa szturmowa OWP zakłóciła siłą uroczystość narodową Sokola w Gdyni...” — A jeszcze dalej: „Członek grupy Młodych O. W. P. w Czersku witał narodowo-niemiecki krzykiem przejeżdżających hitlerowców...”

Prosty człowiek i zwykły Polak, nie miał odwagi czytać dalej. Ale wiadomości same pchały mu się w oczy: — „Grupa OWP wargnęła siłą do procesji katolickiej w Radomiu...” — „Bojówka OWP na padła w kościele na członka SMP w Radowiskach...” — „Bojówka OWP napadła czynnie na proboszcza w Opaleniu...” — „Członek OWP znieważał księdza katolickiego w Nowemście...”

„A potem szły długie, nieskończone szeregi codziennych wiadomości: — „Bojówka OWP napadła na członków przysposobienia wojskowego...” — „OWP udaremnili jednolite antyniemieckie listy wyborcze...” — A potem: — „Pobicie policjanta przez członków OWP...” — A dalej: „List aresztowanego za awantury członka OWP do swej władzy partyjnej o odbicie go siłą z więzienia...”

A potem? — A potem ów prosty człowiek i zwykły Polak czytał: „Członek OWP skazany na rok więzienia za kradzież...” — „Członek OWP skazany za przemyt...” — „Działacz OWP skazany za zgwałcenie” — „Działacz OWP skazany za nielegalne noszenie broni...” — Potem znów inny: „pół roku za fałszowanie dokumentów”, — jeszcze inny: „3 miesiące za paserstwo”, — potem inny: „2 lata za sprzeniewierzenie w służbie państwowej”, — „6 miesięcy za ciężkie uszkodzenie cielesne”, — „2 miesiące za awantury i opór władzy” itd...

Szło to i szło. W setki wypadków na samem Pomorzu.

Czytający nie miał siły przebić się przez tą ponurą litanję. Przypomniało mu się wszystko, co tak niedawno z ust członka OWP słyszał na temat stosunku młodzieży z pod znaku Chrobrego wobec państwa, wobec narodu, Kościoła, obrony granic, poszanowania praw, etyki w życiu publicznym i prywatnym...

Nie czytał dalej: Przetarł oczy — i s pl u n q l.

zna było argumentować, iż Gdańsk stał się zbędny dla Polski.

## Falszowanie historii

Artykuł prezydenta Ziehma wypowiada znane naogół z innych publikacji żale Wolnego Miasta na Polskę; we wstępie zaś usiłuje wykazać, że Polska uzyskała Pomorze i Wielkopolskę jedynie dzięki sprzeniewierzeniu się Wilsona swym zasadom pierwotnym. W artykule pióra dra Büddinga, wysunięte są na pierwszy plan momenty geopolityczne. Zestawiając „argumenty” historyczne mające przemawiać za prawami niemieckimi do Pomorza autor bezceremonjalnie mija się z prawdą, twierząc np. że to Niemcy nawrócili Pomorze na wiarę chrześcijańską. Mówiąc o niemieckim charakterze zabytków architektury na Pomorzu, wymienia Büdding jednym tchem obok Torunia, Gdańsk i Elbląg, leżące przecież poza granicami województwa i Polski! Tak „uproszczonemi” metodami można ostatecznie udowodnić wszystko.

## Wywodu Amerykanki i Holendra

Artykuł Amerykanki, p. Nason, która spędziła pięć miesięcy w Polsce i Niemczech, studiując zagadnienie Pomorza na miejscu, podziela naogół stanowisko polskie w tej sprawie.

Autor ostatniego artykułu Van Hamel po odrzuceniu niemieckiego programu aneksyjnego w sprawie Pomorza wysuwa kilka propozycji, mających na celu zmniejszenie tarć polsko-niemieckich. Wspomina o możliwości dalszych ułatwień komunikacyjnych między Prusami Wschodnimi a Rzeszą, o udzieleniu pewnych przywilejów mniejszości niemieckiej na Pomorzu i ewent. przyznaniu tej dzielnicy autonomji na wzór Śląska; (?) z drugiej strony zaś przedstawia potrzebę zmiany konstytucji Wolnego Miasta w kierunku zapewnienia przewagi w administracji elementowi miejscowemu zamiast urzędnikom z Rzeszy, porusza też sprawę zabezpieczenia lepszego losu mniejszości polskiej w Gdańsku.

W całości ta jedyna w swoim rodzaju „ankieta” wypada o tyle korzystnie dla Polski, że po za autorami niemieckimi wszyscy współpracownicy oby stoją w zasadzie na stanowisku nienaruszalności obecnego stanu terytorjalnego, stworzonego przez Traktat Wersalski. Wśród rozmaitych propozycji, wysuwanych przez owoch autorów, a w wielu wypadkach czysto teoretycznych i oderwanych od rzeczywistości, nie brak jednak punktów dla Polski niekorzystnych, świadczących o tem, że wyteżona propaganda niemiecka wywiera pewien wpływ i wskazujących na konieczność przejścia z naszej strony do zdecydowanej ofensywy celem zneutralizowania jednostronnych skarg niemieckich.

## Hitlerowskie brednie i prowokacje

### o marszu polskim nad Odrę

Hitlerowski dziennik „Pommersche Zeitung” zamieścił artykuł p. t.: „Polnische Flugzeuge über Stargard”, w którym cytuje głosy prasy polskiej celem wykazania, że Polska dąży rzekomo do zaboru ziem niemieckich aż po Odrę. Dziennik zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, jakie grozi Starogardowi przy ewtl. ofensywie polskiej:

„Należy przyjąć, że Polacy tą właśnie drogą poprowadzą marsz nad Odrę, jeśli będzie chodziło o urzeczywistnienie polskich planów mocarstwowych. Polska nie zadowolona jest jednak posiadaniem ujścia Odry i nie omisszka zdobyć średniego brzegu rzeki, zagrażając przez to niemieckiemu dorzeczu Warty...”

Zaiste w wyświeglu głupoty i insynuacji prasa niemiecka nie ma sobie równej. Trudno znaleźć dość silnych słów, by napiętnować tego rodzaju brednie.

Plany zaboreze, podsuwane Polsce są ze stanowiska strategji tak ignoranckie, że wiadomo, czy mamy tu do czynienia z prowokacją czy też z wzmoczoną manją prześladowczą, której zaczynają ulegać hitlerowcy.

Dalej zastanawia się autor artykułu nad tem, że ażeby zmniejszyć niebezpieczeństwo należy pomyśleć o środkach samoobrony, dla których należy uzbrojenie całego narodu do ochrony i obrony wschodu i przeprowadzenie w sposób umiejętny akcji kolonizacyjnej, gdyż kolonie, których Niemcy potrzebują, nie leżą w krajach zamorskich, lecz na wschodzie Niemiec.

## Obrady dyrektorów kolei

W dniu 22 b. m. odbył się w ministerstwie komunikacji pod przewodnictwem ministra inż. Michała Butkiewicza, zjazd dyrektorów wszystkich dyrekcji kolejowych. W obradach brali również udział podsekr. stanu inż. Witold Czapski i inż. Józef Gallot, oraz dyrektorzy departamentów i dyrektorzy biur ministerstwa komunikacji.

Obrady zagał min. Butkiewicz, wygłaszając przemówienie, w którym wskazał na konieczność zastosowania na terenie wszystkich dyrekcji kolejowych jak najdalej idących oszczędności, w związku z nadchodzącą zimą, która stanowi zawsze najcięższy okres dla kolei. Następnie dyrektorzy poszczególnych dyrekcji przedstawiali aktualne sprawy gospodarki kolejowej w podległych sobie okręgach.

## Zmiany personalne

Wiadomość o ustąpieniu dyrektora departamentu ogólnego w ministerstwie komunikacji, p. Galeckiego, potwierdziła się. Dyr. Galecki ustąpił z zajmowanego dotąd stanowiska, a kierownikiem departamentu ogólnego mia. komunikacji mianowany został naczelnik wydziału polityki komunikacyjnej i koncesyj p. Jan Zajas.

Kierownikiem wydziału polityki komunikacyjnej i koncesyj mianowany został radca Kazimierz Małski.

## Zjazd rzemiosła śląskiego odłożono do 2 października

W związku z przedłużeniem wystawy rzemieślniczej w Katowicach, termin wielkiego kongresu rzemiosła śląskiego, który odbyć miał się w dniu 25 bm. przesunięty został na dzień 2 października rb.

## Głos francuski o Gdyni

Le Semaphore de Marseille" opublikował artykuł wstępny p. Gratien na temat rozwoju portu w Gdyni. Zilustrowawszy za pomocą cyfr stopniowy wzrost obrotów towarowych Gdyni między 1925 — 1931 rokiem, autor cytuje szereg rzeczowych argumentów przemawiających za koniecznością utrzymania przez Polskę całego terytorium Pomorza, przyznanego jej przez Traktat Wersalski. Artykuł kończy się podkreśleniem znaczenia magistrali kolejowej Śląsk — Gdynia, która pozwoli w jeszcze większym niż dotychczas stopniu rozwinąć szlaki możliwości polskiego handlu zamorskiego.

## Rafinerie nafty podjęły pracę

Wobec zakończenia strajku w przemyśle naftowym, podjęły pracę wszystkie rafinerie produktów naftowych. Kopalnie ropy natomiast w zagłębiach Boryslawskim i Drohobyckim nadal jeszcze są nieczynne.

Rokowania z robotnikami kopalnianymi trwają w dalszym ciągu i mają przebieg pożyteczny. Pełna praca w przemyśle naftowym podjęta będzie prawdopodobnie przed sobotą.

# Roboty publiczne w Polsce pod egidą Ligi Narodów

Wobec zakończenia prac komitetu robót publicznych Ligi Narodów przyjęciem rezolucyj aprobujących projekty kilku najważniejszych robót inwestycyjnych w Polsce i polecających je uwadze Rady Ligi Narodów, zwróciliśmy się do reprezentującego Polskę w tym Komitecie naczelnika wydziału w ministerstwie komunikacji inż. Alfreda Konopki z prośbą o udzielenie informacji na temat prac komitetu genewskiego i znaczenia, jakie mieć one mogą dla przeciwdziałania klęsce kryzysu i bezrobocia w Polsce.

— Jaki materiał przedłożyła delegacja polska komitetowi robót publicznych Ligi

Narodów? — brzmiało pierwsze pytanie.

## KOLEJE, DRUGI, WODOCIĄGI ELEKTRYFIKACJA.

— Polska przesłała materiał swój częściami od stycznia do lipca r. b., a to dlatego, że projekty trzeba było odpowiednio przerobić i przeredagować opisy w ten sposób, aby odpowiadały teżom ogólnym, ustalonym przez Ligę Narodów. Wystaliśmy do Genewy projekty kolejowe, drogowe, wodne, elektryfikacyjne, projekt rozbudowy sieci kabli telefonicznych na wielkie odległości, kilka projektów wodociągowo-kanalizacyjnych, projekt rozbudowy rurociągów gazowych na Górnym Śląsku, projekt ślą-

skich inwestycji komunalnych i wreszcie wielki projekt z dziedziny budownictwa mieszkaniowego. Chodziło przeważnie o roboty, które z braku funduszy bądź jeszcze wogóle nie mogły być rozpoczęte, bądź też bardzo powoli posuwają się naprzód.

Sąd o projektach polskich wydał m. in. przewodniczący komitetu, generalnego dyrektora kolei Rzeszy Niemieckiej, dr. inż. Dormüllera, który mając przed sobą projekt rozbudowy sieci kabli telefonicznych, oraz projekt rozszerzenia wodociągów i sieci kanalizacyjnych Warszawy, odezwał się mniej więcej w te słowa: „moi panowie, mamy tu ponownie sposobność przekonania się o wysokiej wartości projektów polskich, które obejmują tematy dokładnie zbadane i przemyślane, a są opracowane niezwykle rzeczowo, wyróżniając się tem korzystniejszą na tle projektów innych krajów.”

## LIGA NARODÓW PRZYJĘŁA JUŻ KILKA PROJEKTÓW.

— Na poprzednim posiedzeniu odbytem w końcu marca r. b. — wyjaśnia dalej p. inż. Konopka — komitet robót publicznych Ligi Narodów przyjął kilka polskich projektów kolejowych i wodnych na ogólną sumę kosztorysową 288 milionów franków szwajcarskich. Na sesji obecnej, odbywanej od dnia 7-go do dnia 10-go września przyjął komitet projekt sieci kablowej (75 mil. fr. szwajc.), projekt kanalizacyjno-wodociągowy warszawski (31 mil. fr. szwajc.), część projektu gazyfikacyjnego górnośląskiego, dalej program drogowy zmniejszony z 3100 klm. do 2000 klm., oraz zaakceptował w zasadzie projekt elektryfikacji, żądając pewnych dodatkowych wyjaśnień do niego, jak i zresztą do projektu budowy kolei Śląsk — Wołyń.

Postanowienia te będą przedłożone Radzie Ligi Narodów do zatwierdzenia, po czym Rada wspólnie z Zgromadzeniem Ligi Narodów zadecyduje o dalszych losach projektów, przekazując komitetowi finansowemu, lub ekonomicznemu Ligi Narodów decyzję o sposobie sfinansowania.

Kosztorysy projektów polskich przekraczają sumę 500 milionów fr. szwajcarskich. Następnie idą projekty jugosłowiańskie z kwotą ponad 250 mil. fr. szwajc. i z drobniejszymi stosunkowo kwotami Austria, Węgry, Grecja, Łotwa, Estonia i Litwa, tak, że udział Polski przekracza połowę ogólnej sumy kosztorysów.

## REALIZACJA PROJEKTOWANYCH INWESTYCJI.

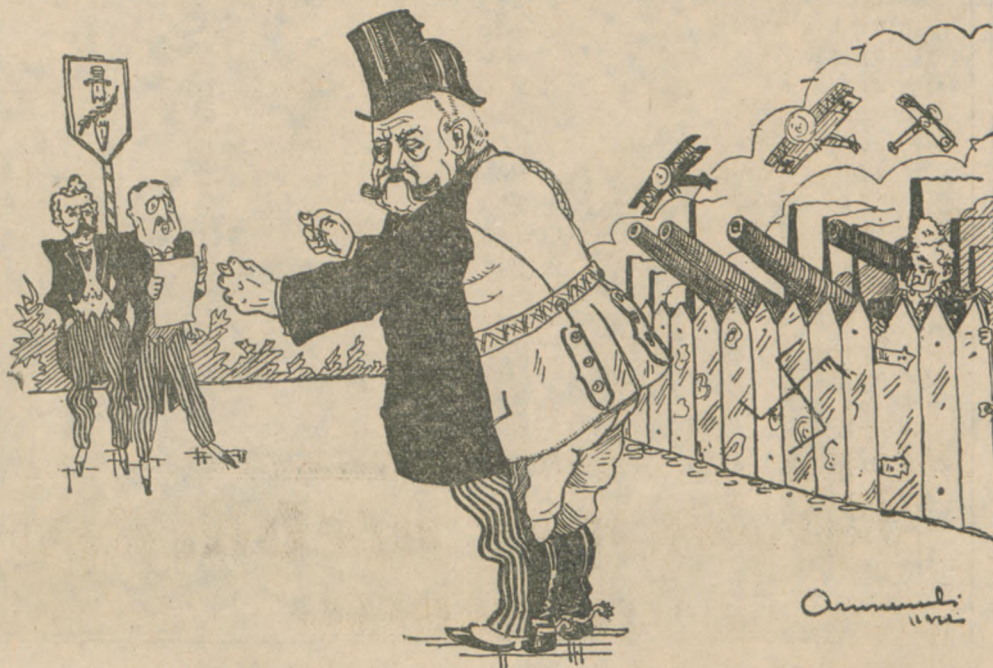
Nad możliwością sfinansowania robót zastanowić się mają komitety fachowe Ligi Narodów — finansowy i ekonomiczny. Oczywiście, że podczas sesji komitetu omawiano poza posiedzeniami, różne możliwości. Zwracano uwagę, że inicjatywa osłabienia skutków kryzysu gospodarczego przez uruchomienie wielkich robót publicznych i związane z tem zamówienia w przemyśle, wysłała właśnie od organizacji finansowo-gospodarczych, które widocznie uważają pomoc Ligi Narodów za możliwą i prawdopodobnie leżącą w interesie tych kół. Zwracano jednak uwagę, że najwięcej widoków na realizację mają roboty rentujące się bezpośrednio, jak przede wszystkim kable telefoniczne, wodociągi i t. p.

— Ktoby w Polsce przeprowadził realizację projektowanych robót inwestycyjnych — oczywiście, gdyby znalazły się środki ich sfinansowania?

— Roboty przeprowadzać będzie ich „właściciel” a więc rząd, samorząd, związki komunalne i t. p. Rzecz prosta, że Liga Narodów nie będzie pertraktowała z każdym „właścicielem” osobno, a tylko z rządem, lub jedną upoważnioną organizacją, będącą w ścisłym porozumieniu z odpowiednią instytucją kredytową.

— Realizowanie tych przyszłych robót przy pomocy finansowej Ligi Narodów — niezależnie od tego, czy będą to roboty rządowe, samorządowe, czy różnych związków — powinno być wprowadzone jednolicie i traktowane, jako jedno zagadnienie skupione w osobnej jednostce organizacyjnej. Instytucja ta winna z natury rzeczy regulować rynek pracy i rynek materiałów, oraz być w kontakcie z rynkiem kredytowym. Sądę, że dobrzeby było zastanowić się nad tem już teraz — kończy swe interesujące wyjaśnienia inż. Konopka.

## Z teki karykaturzysty



Podwójna gra Hindenburga: — Stanowisko Niemiec w konferencji rozbrojeniowej.

## Blum atakuje...

### Zobowiązania wersalskie należy wykonać

W artykule pt. „Genewa i nota niemiecka” przywódca socjalistów francuskich Leon Blum atakuje ostro rząd Rzeszy. Niezależnie od fałszywych kroków, popełnionych przez rządy innych krajów baronowie niemieccy posuwają się zbyt daleko, pisze Blum. Nic ich nie upoważnia do zrywania konferencji i zażrebywania sprawy rozbrojenia. Stanowisko zajęte przez baronów, wyrażające się w odmowie udziału swego w konferencji genewskiej jest jednym z najsukcesywniejszych sposobów doprowadzenia jej do ostatecznego upadku.

Stanowisko to kwestjonuje również warunkowe rezultaty konferencji lozańskiej, skazuje zgóry na bezpłodność światową konferencję gospodarczą w Londynie i paraliżuje wszelki wysiłek obecny czy przyszły, zmierzający do re-

konstrukcji politycznej i gospodarczej Europy wreszcie nie zapewniając bynajmniej istotnego bezpieczeństwa Niemcom, prowadzi przez fatalny splot wypadków do prześcignania się w zbrojeniach i do wojny.

Wychodząc z tych założeń Blum uważa notę niemiecką za niemożliwą do przyjęcia. — Istnieje jeden jedyny sposób postępowania, polegający na wykonaniu zobowiązań moralnych i politycznych, powziętych w Wersalu. Należy oświadczyć bez ogródek, jak to uczynił Herriot, że ogólne rozbrojenie jest celem do którego powinny zmierzać rządy i po ogłoszeniu tej zasady zrealizować ją faktycznie w jaknajszerszym zakresie. Plan Hoovera stanowi nadającą się ku temu sposobność.

# Czerwony upiór nad Europą

## Międzynarodowy Kongres Komunistyczny w Amsterdamie

Wiadomą jest rzeczą, że kierowana przez Sowiety III Międzynarodówka, głosi, iż Liga Narodów jest tworem „imperjalistycznym”, niezdolnym do zapewnienia światu pokoju. Aby lepiej zaznaczyć i podkreślić swą „pogardę” dla Ligi, — Trzecia Międzynarodówka zaprzęgnęła do odbyć swój kongres w Genewie, pod bokiem tejże Ligi, — rząd szwajcarski nie zgodził się jednak na to i bolszewizm międzynarodowy powędrował na obrady do Amsterdamu.

W kongresie obradowało 2.200 delegatów, wśród których znajdowało się również 300-u socjalistów rzekomo „nie przyznających się” do hasła komunistycznych. Ciekawy a znamieny szczegół: — jedno z pism francuskich zwraca uwagę, że w kongresie amsterdamskim uczestniczyła liczna grupa nauczycieli oraz uczniów szkół normalnych(!)

Na kongresie uchwalono stworzyć komitet międzynarodowy ze stałe urzędującym sekretarjatem, poczem przyjęto manifest komunisty niemieckiego Willy Münzenberga, który wydał proklamację, gdzie zapowiada „program akcji przeciw wojnie imperjalistycznej”. Warto było stwierdzić, ja-

ki jest stosunek akcji „towarzysza” Münzenberga do akcji w najwyższym stopniu imperjalistycznej, zaborczej i łupieskiej wszystkich po kolei rządów niemieckich, dążących do zrealizowania hasła „Drang nach Osten”.

„Izwiestja” z dnia 30 sierpnia br. podaje szereg nazwisk członków owego międzynarodowego komitetu, którego siedziskiem ma być — Paryż. Rosja Sowiecka będzie reprezentowana przez Gorkija, Chwernika i Stassowę. — Francja przez 15-tu członków, wśród których znajduje się Romain-Rolland, Barbusse, Cachin. — Niemcy mają 12-tu przedstawicieli: Klarę Zetkin, Alberta Einsteina, Henryka Manna, Willy Münzenberga i innych. Są również przedstawiciele Anglii, Stanów Zjednoczonych, Chin, Indyi, Japonji, Polski, Ukrainy Zachodniej(?), Białorusi(?), Italji, Węgier, Czechosłowacji, Norwegji, Szwecji, Danji, Irlandji, Holandji, Belgji, Hiszpanji, Turcji, Macedonji, Jugosławji, Rumunji, Szwajcarii i Luksemburgu.

Oprócz delegatów poszczególnych narodów udział w obradach kongresu brali przedstawiciele poszczególnych ugrupowań

lekarze organizacji sportowych(!), Związki międzynarodowe antymilitarystyczne (doktorów!), związki ofiar wojny, związki marynarzy i robotników portowych, Związek międzynarodowy robotników murzyńskich(!) i t. d.

Na marginesie tego kongresu warto zadać pytanie: jaki też istnieje związek między przedstawicielstwem polskich komunistów w owym międzynarodowym Komitecie, a tymi na wstępie wymienionymi 300-tu delegatami socjalistycznymi nie przyznających się do komunizmu, choć współpracującymi z nimi ręką w rękę?...

W Polsce ponoć nie brak „socjalistów”, którzy umywają z wielkim hałasem ręce od Trzeciej Międzynarodówki... A jednak z Amsterdamem łączą ich bardzo, bardzo wiele wspólnych nici i węzłów... Byłoby zatem ciekawe dowiedzieć się, czy i kto z nich brał udział w owym kongresie... Rzućliby to bowiem snop bardzo charakterystycznego światła na „metody” niektórych stronnictw opozycyjnych w Polsce.

# Jubileusz główki à la garsonne

## Dziś i przed dziesięciu laty

Główka à la garsonne, o której dzisiaj już nikt nie mówi ani nie myśli, gdyż dawno stała się zjawiskiem powszechnym, obchodzi w tych miesiącach 10-letni jubileusz swego przyjścia na świat, który zdobyła, jak wiadomo, triumfalnym przebojem. Aby w całej pełni ocenić triumfalny pochód fryzury chłopięcej, cofnijmy się o 10 lat wstecz i przypomnijmy sobie wrzenie, jakie zapanowało dookoła tego wynalazku. Jedno z pism zagranicznych przypomina charakterystyczne epizody, i zjawiska jakie rozgrywały się przy pojawieniu się pierwszych fryzur à la garsonne, zwłaszcza na prowincji. Jedno z pism prowincjonalnych na pierwszym miejscu wiadomością tą zaopatrzyło takim szumnym tytułem: „Najnowszy wybryk mody”. — „Nad Szprewą, kobiety obcinają sobie włosy”. Wiadomością podchwyciły inne pisma, prześcigając się wzajemnie w szumnych nagłówkach, jak „Szczyt zdziczenia obyczajów” — „Piekło demoralizacji” — „Poniżenie godności kobiecej” i t. d.

Tymczasem Berlin główkę à la garsonne, przejął przez Paryż i Londyn z Nowego Jorku, gdzie nowa fryzura, podobno pomysł bezrobotnego fryzjera, w ciągu jednego dnia — zdobyła główki pięknych amerykańek. Nazajutrz rozpoczął się szturm na lokale fryzjerów nowojorskich. Tysiące kobiet i dziewcząt w ogonkach oczekiwały na swą kolej. Tak, iż musiała wkroczyć nawet policja, aby utrzymać porządek. Jest to jedyny w dziejach wypadek, aby kreacja nowej mody odbywała się pod nadzorem policji. Również paryżanki sięgnęły odważnie i gremjalnie po nową fryzurę i w kilku tygodniach główka à la garsonne zdobyła sobie cały kontynent europejski.

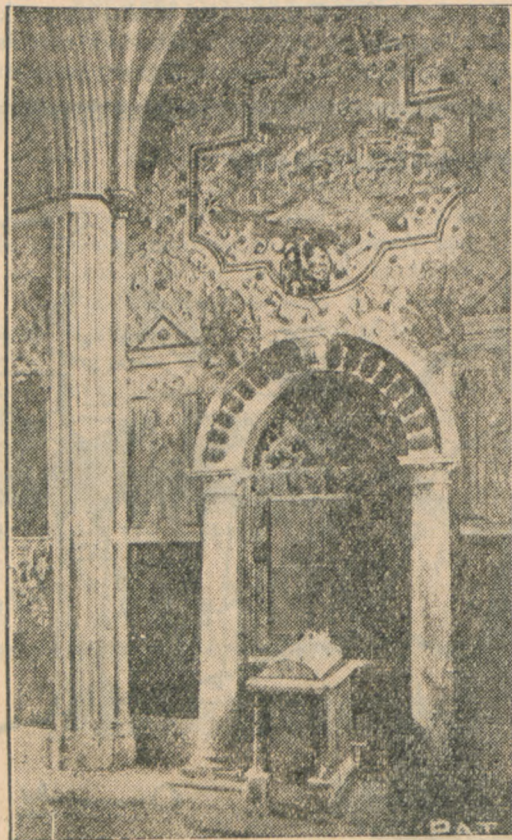
Narazie tylko wielkie miasta. Prowincja zachowała wobec nowej fryzury wielką rezerwę. Nie tak łatwo nowa moda była w stanie przezwyciężyć jej konserwatyzmu. Wszędzie

walczono z główką paziowską, ostro ją atakując. Utworzyły się nawet przeróżne Ligi wrogów krótkich włosów. W różnych stowarzyszeniach kobiecych wykluczano członkinie z główki à la garsonne. Fryzjerzy w nowej fryzurze dopatrywali się swojej ruiny.

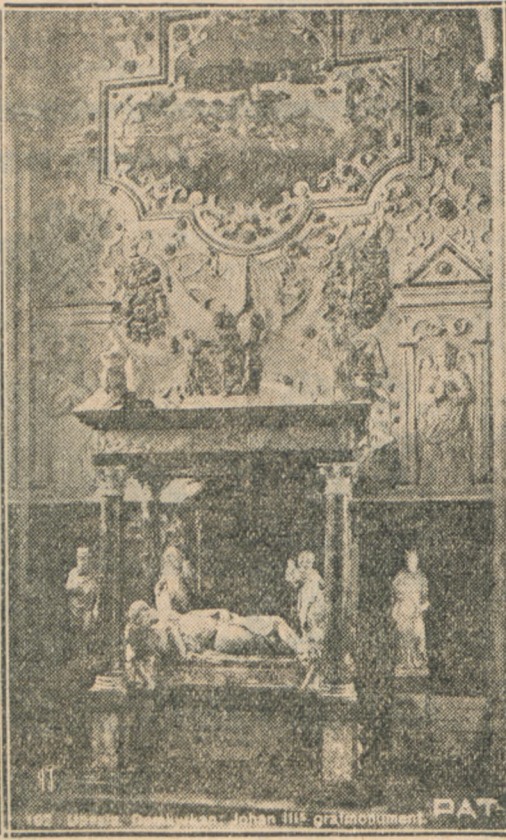
Główce à la garsonne prorokowano najwyższej 3 miesiące życia. Tymczasem w bieżącym wrześniu mija 10 lat jej istnienia. Da-

wno przestała ona być już tematem dyskusji przedmiotem sporów. Dawno już nie jest uważana za śmiały, wyzywający i demoralizujący wybryk mody. Cały świat się z nią pogodził. Jeśli dzisiaj jakakolwiek fryzura zwraca na siebie uwagę, to są nią właśnie długie włosy. Przyszłość główki à la garsonne jako fryzury areywygodnej i zdobiącej, jest i nadal, zdaje się, zapewniona.

### Pamiętki polskie w Szwecji



W katedrze w Upsali znajdują się groby rodziców króla polskiego Zygmunta III: Katarzyny Jagiellonki i męża jej króla szwedzkiego Jana III Wazy. Nad grobem Katarzyny Jagiellonki (ilustracja I) wisi srebrna korona, ważąca 12 i pół kg., wykonana kosztem Jana III w r. 1583, na ścianie przedstawiony jest widok Krakowa. Grobowiec Jana III (ilustracja II) wykonany został w Gdańsku w r. 1596. Na ścianie nad grobowcem przedstawiony jest widok Sztokholmu



### Olbrymy górskie w blasku reflektorów

Niezwykle malowniczy i feeryczny widok przedstawiają wspaniałe budowle, przeróżne dzieła monumentalnej architektury, wydarte ciemnościom nocnym przez silne reflektory, skąpane w morzu światła na tle czarnych akasmitów nocy (np. gród wawelski).

W Australji uchwalono urządzać iluminację, zaprojektowaną na olbrzymią skalę i usuwającą w cień wszystkie dotychczasowe sztuczne ognie. Podczas uroczystości postanowiły władze australijskie iluminować najbliższą okolicę Błękitnych Gór, sławnego pasma górskiego, położonego na zachód od Sidney. Po iluminacji tej oczekują niezwykle wspaniałych efektów, których dostarczyć mają zwłaszcza wodospady Katoomba i inne malownicze okolice „Blue Mountains”. Nie potrzeba podkreślać, że taka iluminacja wysokogórska wymaga specjalnych rekwizytów w postaci specjalnie licznych i silnych reflektorów,

### Hotel dla dzieci

#### Pełne utrzymanie za trzy marki

W Berlinie, w pobliżu Tiergartenu, otwarto hotel dla dzieci. Jest to pierwsza tego rodzaju instytucja w Europie.

Początek tej inicjatywy dała ochronka, w której przyjmowano dzieci na dzień. Z czasem wyłoniła się potrzeba przetrzymywania powierzonych przez rodziców dzieci nie tylko w ciągu dnia, ale i na noc. Wynajęto w tym celu większe lokale na kilku piętrach i urządzono je na wzór pomieszczeń hotelowych.

Do hotelu oddają dzieci rodzice, którzy przyjechali do Berlina z prowincji na kilka

dni, lub też berlińczycy, wyjeżdżający z miasta na pewien czas. Dzieci pozostają pod dobrą opieką, korzystają z towarzystwa równych sobie wiekiem towarzyszy, rodzice zaś mają spokój i mogą spędzać czas, jak chcą.

Hotel dla dzieci nie jest instytucją obliczoną na frekwencję małych gości ze sfer wyłącz, nie zamożniejszych. Oplata wynosi na dobę trzy do pięciu marek z pełnym utrzymaniem, co pozwala i średnio-zamożnym korzystać z usług nowej instytucji.

### Rutynowany kupiec

siła młoda, energiczna, biegły korespondent polsko-niemiecki z kilkuletnią praktyką na samodzielnych stanowiskach, majątkowo odpowiadający, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty pod „Zdolny” do Adm. „Gazety Morskiej”, Gdynia. 6747

### Z wędką... na dnie morza

#### Niezwykła zdobycz włoskiego nurka

Iście po Jules Verne'owsku brzmią opowiadania nurka włoskiego Rafaelli, marynarza załogi statku „Artiglio”, wydobywającego z głębin morskich zatopione okręty.

Najdzielniejszy obecnie w świecie nurek Rafaelli rozpoczął swą karierę jeszcze w r. 1915, kiedy to u wybrzeży hiszpańskich podniósł zatopiony okręt z ładunkiem złota. Ostatnio Rafaelli stał się sławny w związku z zatonięciem francuskiej łodzi podwodnej „Prométhée”, do której pierwszy dotarł, próbując nawiązać kontakt z pogrzebaną żywcem załogą.

Opowiadania Rafaelli'ego, potwierdzone całkowicie przez współtowarzyszy, brzmią jak najdziwniejsze twory wyobraźni.

W „Corriere della Serra”, popularnym piśmie włoskim, znajdujemy ostatnio następujący epizod:

W czasie pracy nad wydobywaniem statku hiszpańskiego, Rafaelli zaobserwował większą rybę, która systematycznie krążyła w pobliżu nurków, nie zradzając wcale strachu. Zaciekawiony Rafaelli dostrzegł, że ryba polowała na muszli odrywane od kadłuba statku ciężkimi butami nurków. W czasie odpoczynku ryba zbliżyła się do nurków i zagłądała przez grube szkła skafandrów.

Mimo to zachowywała niezwykłą wprost ostrożność, błyskawicznie umykając, gdy Rafaelli usiłował ją złapać ręką.

Zawzięty nurek postanowił dopiąć celu i pewnego dnia zabrał ze sobą na dno morza... wędkę. Ryba uległa w walce z pomysłowością ludzka, a Rafaelli wrócił na ląd z wielką i niezwykłą zdobyczą. Był to chyba jedyny wypadek użycia wędki na głębokości 40 metrów pod powierzchnią morza.

### Królewicz — mecenasem sztuki

Książę Wilhelm, najmłodszy syn króla szwedzkiego, Gustawa V, znany i ceniony powieściopisarz i dramaturg, przeznaczył ostatnio całkowity dochód z jednej ze swych sztuk na konserwację średniowiecznego malowidła ściennego w kościółku małej osady rybackiej Trysunda, w prowincji Aangermanland. Dekorację do sztuki księcia — dramaturga wykonał gratisowo znakomity malarz szwedzki, Einar Nerman.

### Największe kino w Londynie

W Londynie przystąpiono do budowy nowego wielkiego kinoteatru na przedmieściu Lewisham, Olbrzymi ten gmach będzie posiadał — 5000 miejsc; 3500 foteli zawiera sala na parterze, 1500 — na galerji. Koszty budowy nowego kinoteatru wyniosą około 5 milionów złotych.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

## Dziwny Manekin

53) Przekład autorozwinięty z francuskiego Przedruk wzbroniony

— To jeszcze ja!... Czy mogę prosić o chwilę rozmowy?

Nie odpowiadając dziewczyna skinęła głową i wprowadziła go na werandę.

Stokrotka, śpiąca koło kominka, zerwała się natychmiast i rzuciła się na przybysza z wielkim ujadaniem.

Laura schyliła się, podniosła ją i otworzywszy drzwi do ogrodu, wyrzuciła psiaka.

— Dziękuję — rzekł Malaise.

Obserwował z pod oka siostrę Emila. Miała na sobie skromną, czarną, bez wdzięku, czarną suknię z poprzednich dni białego kołnierzyka zniknęła, a zastąpiły go drobne, dżetowe paciorki.

— Slucham pana — powiedział siadając na wielkim skórzanym fotelu koło kominka.

Jżeli było to możliwe, błądź jej jeszcze się zwiększyła. Miała czerwone powieki, jak od długiego czuwania lub płaczu.

— Syn stary Irmy — zaczął inspektor — jest w miasteczku...

Dziewczyna drgnęła.

— Wykryto, że nie on zamordował Surlete'a i wypuszczono go na wolność...

W ogrodzie, przed drzwiami werandy, rozwścieczona Stokrotka ujadła do utraty tchu... Nie ustała ani przez chwilę przez cały czas rozmowy Malaise'a z Laurą.

— Przyjeli go do siebie farmer Englebienne i jego córka... Jest chory... Siostrzenica pana Lecopte'a milczała.

Inspektor mówił dalej.

— Z tego, co mi opowiadał, mam pewne dane przypuszczać, że nabawił się suchoty w więzieniu... po zapaleniu płuc... Prosiłem doktora Furnelle żeby do niego poszedł... Chciałem pania prosić o przygotowanie starej Irmy na wielką radość, jaka ją spotka... Zaraz, albo jutro, kiedy pani zechce... Proszę jej nie mówić o stanie zdrowia syna... O przykrościach i tak ludzie zawsze przedko się dowiadują.

Nieruchoma w swym fotelu Laura

patrzyła na kominek.

— Pan jest dobry — powiedziała w końcu. Podniosła głowę... — Ma pan prawo usłyszeć prawdę.

Malaise poruszył się na krześle. — Cześć prawdy znam — powiedział. — Dla uspokojenia pani skrupułów trzeba, żeby pani wiedziała, że znam prawdziwe oblicze pani narzeczonego... Czy to pani dała do zrozumienia ciotce, jak mało wart był jej syn?

Delikatne rece Laury zacisnęły się na poręczach fotelu.

— Nie — odpowiedziała cicho — to Irena... Nie przewidziała piorunujących skutków...

— I ma teraz wyrzuty — prawda?

— Tak... uważa, że nie ma już prawa do szczęścia... Uważa się za odpowiedzialną za śmierć matki...

— Co za niedorzeczność! — zawołał Malaise.

— Nigdy się nie pocieszysz... Utrzymuje, że powinna była pozostawić — Tak...

biednej ciotce wszystkie złudzenia. Cierpienia, jakie przechodziła, wiedząc, że Emil żeni się z kim innym, wyprowadziły ją z równowagi...

Zapanowała cisza. Przerwał ją inspektor:

— Czy pani wiedziała o tem, a przynajmniej przypuszczała, że na-

rzeczony pani został zamordowany?

Lekki rumieniec pokrył policzki dziewczyny.

— Trudno mi powiedzieć... Chciałabym, żeby pan zrozumiał... Wie pan, że bywają szafy zamknięte na klucz, których zawartość intrguje, a jednak nie można się zdecydować na ich otwarcie.

..Tak samo ze śmiercią Leona... Uwolniła mnie... Zawsze broniłam się od myśli o tem... Doktor nie pozwał żadnego podejrzenia... chociaż mój... mój narzeczony miał wielu nieprzyjaciół, to jednak okoliczności jego śmierci wykluczały możliwość... dokończyła przytłumionym głosem: morderstwa.

— A brat pani? Kuzyni? Nigdy nie zdradzali żadnych wątpliwości?

— Irena, nigdy. Przynajmniej, o ile wiem...

— A inni?

— Zdarzało się, że Emil i Armand zwłaszcza Armand, czynili różne aluzje... Słyszałam, jak kuzyn mój mówił, że śmierć jego brata była w pewnym stopniu opantryściowa — zupełnie jakby podsuwał myśl, że Opatrzność tym razem przybrała postać ludzką...

Dziewczyna dorzuciła cicho:

— ...ale nieznana.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Nasza ankieta

## Fundacja Pomorza im. Żwirki i Wigury

## Dalsze głosy i projekty naszych Czytelników

Płyną do nas z całego Pomorza głosy naszych Czytelników, którzy biorą czynny udział w ogłoszonej przez nas ankiecie „Jak uczcić pamięć ś. p. Żwirki i Wigury”. Na potrzeby stworzenia funduszu emerytalnego zwraca uwagę p. inż. K. Ulatowski.

## Fundusz emerytalny

„Przekleństwo Ikara, jak dotąd, stale jeszcze ciąży na lotnictwie i nieomal na każdym lotniku.

Jak dumny orzeł wylatuje lotnik w górę, ku słońcu, kołysze się wśród obłoków, król zdobywca szerokich przestrzeni podniebnych, — a potem z skrzydły złamanymi pada ku ziemi, gasnącem okiem jeszcze raz w słońce spojrzę — i kona. Naród mówi: oto zginął znów jeden z bohaterów, jakże piękny miał zgon! Uczcijmy bohatera! A gdzieś w czterech ścianach mieszkania zrozpaczona wdowa tuli płaczące sieroty. W pierwszej chwili rozpacz, której nie ukoi współczucie całego narodu, ani telegramy, sławiące bohaterstwo i wyczyny wspaniałe — a potem troska, głęboka troska: co będzie z nami jutro?

„I oto dlatego wydaje mi się, że najodpowiedniejszym pomnikiem ku czci ś. p. Żwirki i Wigury byłoby zebranie funduszu emerytalnego dla wdów i sierot po lotnikach, którzy zginęli tragiczną śmiercią wśród lotu, lub zmarli na skutek tragicznego wypadku.

Oczywiście, fundusz musiałby być poważny, — ale dlaczegożby to samo Pomorze, które zdobyło się na „Dar Pomorza”, nie miało zebrać funduszu imienia Żwirki i Wigury?

Policzmyż, ilu naszych lotników padło już, — a ten długi szereg zapewne nie wyczerpał się jeszcze. Rzeczą zaś uczciwych ludzi, którzy stworzyli odnośny komitet, byłoby staranie o to, by administracja funduszu nie poknęła odsetek przeznaczonych na zapewnienie jutra rodzinom tych orłów, którzy padli dlatego, że za blisko byli słońca.

Inż. Kazimierz Ulatowski.

## Zrealizujemy testament naszych Bohaterów!

W ostatnim numerze naszego pisma zamieszczona była odezwa L. O. P. P. i Aero-klubu Rzplitej Polskiej, wzywająca do złączenia w jedną całość tysięcy celów, myśli i projektów zrodzonych po triumfie i śmierci ś. p. Żwirki i Wigury. Jest to aż nadto słuszne i należy bezwarunkowo poprzeć stworzenie jednego wspólnego komitetu fundacji ku czci ś. p. Żwirki i inż. Wigury. Komitet ten atoli, jak z odezwy wynika, ma zamiar zrealizować nie jeden, ale szereg rozmaitych celów, a więc: 1) ufundować kapitał, z którego odsetki pobierać będzie wdowa po ś. p. Żwirce celem zapewnienia wychowania i wykształcenia pozostałego syna; 2) ufundować stałą nagrodę im. ś. p. Żwirki i inż. Wigury dla zwycięzcy-pilota w dorocznych zawodach lotniczych; 3) budować samoloty polskie na zawody międzynarodowe w 1934 r.; 4) wreszcie, w razie trwania komitetu poza 1934 r., fundować konstrukcję nowych płatowców, motorów i popierać rozwój lotnictwa sportowego.

Sądzimy, że tych celów jest zbyt wiele. Bez wątpienia, wychowanie małego Heniusia Żwirki leży na sercu każdego obywatela w Polsce, czczącego pamięć jego ś. p. Ojca. W tym celu, jak wiadomo, zbiera się „Dar Narodowy” w Tarnowskim, który spełni to zadanie, tem więcej, że i Państwo z natury rzeczy ma już obowiązek do objęcia syna Bohatera opieką, należną rodzinom poległych. Ufundowanie stałej nagrody im. bohaterskich lotników dla zwycięzcy-pilota w dorocznych zawodach lotniczych, wymagałoby wielomiljonowych kwot, trudnych do zrealizowania w epoce kryzysowej, których odsetki starczyłyby na jaką taką możliwie przyzwoitą nagrodę.

Sądzę, że zadaniem tworzącego się komitetu jest zrealizowanie testamentu naszych Bohaterów Przystawczy, których najlepiej uczcimy, spełniając ich pragnienie. Ś. p. Żwirko zakończył swoje „Wspomnienia” drukowane w „Expressie Porannym”, następującymi słowami:

Oto już Warszawa.

Na lotnisku mokotowskim tłumy. Widać z góry setki samochodów i wokół nich morze głów.

Na nasz widok tłum zrywa kordony i zalewa środek lotniska. W jednej chwili zbita ciżba ludzka otacza samolot. Porywają mnie na ręce i niosą ponad głowami w stronę dworca lotniczego.

— Niech żyje porucznik Żwirko! — słyszę wokół okrzyki.

— Niech żyje polskie lotnictwo! — krzyknąłem jak mogłem najgłośniej, aby mnie usłyszeli najdalej stojący.

Jakże pragnę, aby ten mój okrzyk usłyszała i zrozumiała cała Polska, jak długa i szeroka, „od fal Bałtyku po Karpaty szczyty”!

Jakże pragnął ś. p. Żwirko, a wraz z nim i ś. p. Wigura, by usłyszała cała Polska Ich okrzyk: Niech żyje polskie lotnictwo!

To też społeczeństwo polskie, a tem samem

i pomorskie, najlepiej uczci pamięć Bohaterów, realizując w pierwszym rzędzie czyn bezpośrednio do życia polskiego lotnictwa mogący się przyczynić, a zawarty w 3-cim punkcie programu powstającego komitetu: — budowy samolotów.

Wzywam więc do zbudowania ze składek dzielnicy Pomorskiej samolotu R. W. D. im. Żwirki i Wigury. Niech każda dzielnica Polski lub wszystkie razem całą flotyllę takich samolotów wybuduje! Będzie to spełnieniem testamentu Żwirki i Wigury: Niech żyje lotnictwo polskie!

Zet-Em.

## Prusy Wschodnie — ogniskiem niepokoju

## Nakładni nową podjętą kampanię

W Elblągu odbył się zjazd katolickiego stowarzyszenia „Katholischer Volksverein”. — Mówcy wskazywali na niezdrowy rozrost nacjonalizmu w poszczególnych krajach oraz podnosili konieczność budzenia wśród społeczeństw poszczególnych krajów przeświadczenia o potrzebie doprowadzenia do porozumienia między narodami. Mówcy nie szczędzili też słów krytyki hitlerowcom, którzy uważają Niemców za naród wybrany, stojący ponad innymi ludami.

Provincialna prasa nacjonalistyczna rozpoczęła na nowo kampanję w sprawie niebezpieczeństwa polskiego” zagrożającego rzekomo Prusom Wschodnim. Donosząc o tem, organ ludu mazurskiego „Mazur” pisze: Wiadomo powszechnie, jak się tego rodzaju alarmy od-

bijają na położeniu gospodarzem Prus Wschodnich. Poprostu zabito zupełnie kredyt prywatny dla tej prowincji. Poderwano do niej zaufanie nie tylko w Rzeszy, ale i w samych Prusach Wschodnich. Kto by tam chciał spokojnie gospodarować, gdy mu wrzeszczą nad uchem że lada chwila wojna wybuchnie i na kraj spadną wszystkie jej plagi?

Skutek takiej polityki będzie tylko jeden. Oto gdy na całym świecie zacznie się poprawa, a nas w dalszym ciągu będzie źle. Gdy we wszystkich krajach ludzkość wróci do codziennych warsztatów pracy, u nas jedynie ruch będą wykazywać organizatorzy manifestacji antypolskich”.

Dzielnicy „narodowcy”  
Na bezdrożach partyjnicstwa

Od jednego z pomorskich nauczycieli, który stwierdza w liście nadesłanym do naszej redakcji, że jest sam Pomorzaniem z krwi i ducha, otrzymujemy poniższe uwagi:

„Prasa opozycyjna rozpisuje się wiele nad przeniesieniem nauczycieli-pomorzan na Polesie i Wołyń, dodając do suchych wzmianek obszernie komentarze. Ciekawe właśnie są te „komentarze”. Zapominają autorzy tych notatek, że nauczyciel jest urzędnikiem. Urzędnika-nauczyciela jak każdego innego urzędnika państwowego władze mają prawo przenosić, jeżeli tego wymagają warunki. Dziś kryzys jest głównym motywem przeprowadzenia daleko sięgającej oszczędności — a w związku z tem skreślenia zbędnych etatów. Nauczycieli zajmujących skreślone, czy skasowane etaty przeniesiono bądź to w obręb tego samego Kuratorjum, bądź poza jego granice. Czy z tych przyczyn należy podnosić tak silne i niezgodne z rzeczywistością głosy przeciw przeniesieniu nauczycieli-„Pomorzan”?

Czy Polesie i Wołyń są „koloniami” naszego państwa? Czy przenosi się tylko nauczycieli-Pomorzan? Pierwsze pytanie nie wymaga chyba odpowiedzi. Co do drugiego, to

należy zauważyć, że przenosi się zarówno nauczycieli-„Pomorzan” jak i pochodzących z innych części Polski.

Dużo, często i szeroko omawia się z ubolewaniem stosunki społeczno-kulturalne kresowych ziem wschodnich. Różne podaje się lekarstwa na wspomnianą boleźkę. Jednym z nich może być objęcie posad nauczycielskich przez ludzi, którzy nie tylko słowem, lecz czynami uczę będą mieszkańców województw wschodnich, łaknących wyższej kultury. Tam dopiero „nauczyciel i wychowawca” obeznany dokładnie z warunkami bytu i pracy ludności ziem zachodnich naszego państwa będzie naprawdę nauczycielem i wychowawcą nie tylko młodzieży szkolnej, lecz szerokiej mas tamtejszej ludności. I wśród nauczycieli rozpowszechnia się to przekonanie, że stają się pionierami kultury.

Są w szeregach nauczycielskich nieliczne jednostki, pracujące jedynie dla pieniędzy, dla chleba. Ogół, szeroka brać nauczycielska pracuje dla idei, idea jest celem, pieniądź — „pensja” środkiem do egzystencji. Ludzi o takich poglądach nie przestrasza zmiana miejsca warsztatu pracy, przeciwnie, ze zdwojoną

## Liga nabiałowa

W izbie rolniczej warszawskiej pod przewodnictwem p. Józefa Czarnockiego, prezesa komisji produkcji zwierzęcej, odbyło się zebranie sprawozdawcze organizatorów Ligi Nabiałowej.

Statut tej nowej organizacji, w której składzie znajdują się przedstawiciele zarówno produkcji, jak i handlu oraz przemysłu mlecznego i spożywców, został już zatwierdzony przez właściwe władze. Liga Nabiałowa ma na celu podniesienie poziomu hodowli krów i poprawę warunków higienicznych produkcji mleka.

Zebrani postanowili w najbliższym czasie zwołać zjazd wojewódzki i w pierwszym etapie swej działalności utworzyć organizację wojewódzka. Na zebraniu tem odbędą się również wybory władz Ligi Nabiałowej.

## Rowery krajowe dla policji

Komenda główna Policji Państwowej zamówiła w swoim czasie na potrzeby policji w całym kraju 4000 rowerów, wyrobu krajowego.

W ostatnich dniach dostarczona została komendzie głównej pierwsza partja tych rowerów w ilości 200 sztuk. Dalsze partje dostarczane będą stopniowo aż do całkowitego pokrycia zapotrzebowania.

## Robotnicy polscy na winobranii we Francji

Jak wynika ze sprawozdań z rynku pracy we Francji, w tygodniu od 3 do 10 bm. przyjechało do Francji 337 Polaków, którzy otrzymali pracę na okres winobrania. W tym samym czasie wyjechało 401 robotników polskich.

W tym okresie tygodniowym zasiłki pobierało we Francji 263.978 bezrobotnych tj. o 3483 więcej, niż w tygodniu poprzednim.

energją zabierają się do pracy na nowej placówce!

W tej samej sprawie „Dziennik Poznański” zamieścił artykuł, w którym m. in. czytamy:

„Znamy wszyscy aż nazbyt dobrze smutną taktkę endecji, która dla egoistycznych celów partyjnych wygrywa momenty różnic dzielnicowych, jeszcze dość silnych w naszym społeczeństwie. Pod tem kątem widzenia rozgrywa się pewne koła społeczeństwa tendencyjnie naświetlaniem szeregu przeniesień urzędników państwowych Wielkopolan czy Pomorzan do innych dzielnic Polski. Ostatnio „Słowo Pomorskie”, a za nim „Kurjer Poznański”, umieściły notatkę, rozpoczynającą się od następujących słów:

„Jak wiadomo, w ostatnim czasie przeniesionych zostało na kresy wschodnie około 150 nauczycieli Pomorzan. Motywy przeniesienia naogół są znane, chociaż oficjalnie żaden z przeniesionych nauczycieli nie dowiedział się w imię jakiego „dobra służby” kazano mu opuścić często rodzinę i przenieść się w nieznaną krainę, mało cywilizowaną.”

„Dziennik Poznański” pisze dalej:

„Słowo Pomorskie” i „Kurjer Poznański” ironizują, że wspomnianym nauczycielom kazano przenieść się „w nieznaną krainę, mało cywilizowaną”. Czy wspomniane pisma, chcące uchodzić za areynarodowe zdają sobie z tego sprawę, że w ten sposób lekceważący określają połacie kraju, za których polskość walczyli nieustraszenie powstańcy 63 roku, które są zroszone krwią żołnierza niepodległej Polski, na których Polska ma do spełnienia wielką misję historyczną i które wreszcie są terenem naturalnej ekspansji narodowej społeczeństwa polskiego? Kurzy mózg zacietrzewienia partyjnego szukającego dziury na całym w polityce obecnego rządu nie umie tych rzeczy zrozumieć.”

O tem, że „kurzy mózg” opozycyjnych partyjników wielu rzeczy nie chce zrozumieć, mamy dowodów aż nadto wiele. Mamy jednak nie tyle do czynienia z „kurzym mózgiem” „narodowych” opozycjonistów, ile z mózgiem przesyconym nienawiścią partyjną. Te czy inne objawy zaślepienia, czy pisanie „trzy po trzy” wywodzą się właśnie z tej nienawiści. Mniejsze z tem, że kompromitują one zarówno „umysłowość” działaczy „narodowych” jak i ich etykę. Najsmutniejsze jest to, że szkodzą naszym interesom zbiorowym.

## Zjazd dyrektorów P. K. P.



W gmachu Ministerstwa Komunikacji w Warszawie rozpoczęły się obrady zjazdu dyrektorów Kolei Państwowych. Na ilustracji naszej widzimy członków zjazdu wraz z ministrem Komunikacji inż. Butkiewiczem (1) i wiceministrem inż. Gallotem (2).



*Jeśli nigdy  
nas nie zawiodło*



**MYDŁO JELEŃ SCHICHT**  
jednak zawsze najlepsze

Sch. P. 2-32

## Z życia 16 Pułku Artylerji Lekkiej

W ostatnich kilku dniach przeżył 16 pułk artylerji lekkiej w Grudziądzu podniosłe i uroczyste chwile, w których tak rzadko skupia się cała istota i sprawdzian pracy pokojowej. Pracę szarą i znużoną, której cele dalekie, przesłonięte rygiem i twardej karbami programu dnia, żołnierz rozumie i pogłębia w swych przeżyciach.

Dnia 7 bm. powraca 16 D. P. z koncentracji do garnizonu w składzie dywizji 16 pał. Miasto powitało uroczystości dziarskie szeregi umęczonych i rycerskim pyłem okrytych bohaterów „manewrowych”. Nim doszli do miejsca defilady przed dowódcę Dywizji — płk. Sawickiego, deszcz kwiatów spadł na oficerów, podoficerów i szeregowych. Żołnierz czuje się dumny z spełnionych obowiązków. Trudy na barkach i obliczu widoczne, są dla niego w tej chwili zaszczytem.

Po defiladzie, pułk w koszarach staje parkiem przed dowódcą — ppłk. Żaboklickim, który krótko i zwięźle przemawia — „Żołnierze — spełniliście zaszczytnie i godnie swój obowiązek. Możecie być dumni z wysiłku ostatnich dni. Pan dowódca Dywizji dziękuje wam za egzamin, który zdaliście pomyślnie. Zyskaliście pełne uznanie u przełożonych”.

Jednocześnie podziękował dowódca wszystkim oficerom za roczny wysiłek i pomoc w pracy, której plony teraz zbierają. Na zakończenie wznosił okrzyk p. ppłk. Żaboklicki na cześć 16 pał'u żywiłowo podchwycony przez zwarte szeregi.

Starszy rocznik żegnał pułk w dniu 10 bm. W milczeniu i skupieniu „stanęły cywilne szeregi” do ostatniego apelu. Żołnierz czuje coś niezwykłego w tym akcie. Oswoic się nie może ze swym ubraniem. Te same szeregi, koleczy, przełożeni, koszary, atmosfera, a jednak coś się zmienia. Siła przeżycia żołnierzy w tej chwili jest dowodem życia się z pułkiem, jest najcenniejszą nagrodą dla dowódców.

Pułk. Żaboklicki żegna się z żołnierzami — spełniliście żołniersze godnie swój obowiązek wobec Ojczyzny i społeczeństwa — mówi dowódca pułku — pamiętajcie jednak, że na tem służba się nie kończy. Jesteście rezerwą, a rezerwa ma być tą siłą i pięścią ukrytą, która

każdej chwili będzie mogła zmiażdżyć wroga, któryby pokusił się na całość naszych granic. Wy zadecydujecie o losach przyszłej wojny. Armja rezerwowa czuwać dziś musi szczególnie wobec stanowiska i podstawy wroga z zachodu. Pamiętajcie, że *jesteście rezerwą Pomorza i morza*. Nie zrywajcie uczuć łączących was z pułkiem. Tu przeszliście waszą szkołę — kto wie czy nie życia całego, tu poznaliście uczucia przyjaźni kolegów i przełożonych. Jesteście naszymi najbliższymi towarzyszami z rezerwy. Reprezentujcie godnie wasz pułk i armję we wszystkich zakątkach Polski.

Przemówienie zakończył dowódca okrzykiem na cześć Pana Prezydenta i Pana Marszałka powtórzonym trzykrotnie przez żegnanych. Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie p. ppłk. Żaboklicki w imieniu własnem i całego pułku składa odchodzącym życzenia na dalszą drogę życia. Odpowiedzią żegnanych był okrzyk na cześć 16 pał. W dru-

giej części pożegnania dowódca pułku rozdał odznaki pułkowe szeregowcom, którzy wyróżnili się w swej zwykłej codziennej pracy żołnierskiej. Rozdano prócz tego nagrody sportowe w postaci dyplomów i upominków tym wszystkim, którzy w poszczególnych pododdziałach wyróżnili się na zawodach w wieloboju oddziałowym.

W końcu p. ppłk. Żaboklicki biorąc użyte przez odchodzących rocznik świadectwa państwowej Odznaki Sportowej zwrócił uwagę na wielkie znaczenie i propagandową misję wychowania fizycznego, jaką nieś mają w społeczeństwie cywilnym przez POS. „Noście z dumą znaczek POS. — mówił dowódca — we wszystkich krajach, starajcie się by wasi towarzysze cywilni was naśladowali. Odnowiajcie co dw lata wasze świadectwa POS., gdyż zachowna tą drogą sprawność wasza będzie gwarancją waszej długiej przydatności bojowej”.

## ZUK. wobec nowych przepisów emerytalnych

Dnia 14 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie wszystkich Kół bydgoskich ZUK, z udziałem delegatów z przestrzni.

Celem zebrania było zaznajomienie zebranych o nowo wydanym zarządzeniu Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1932 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników KPW, w której to sprawie wygłosił obszerny referat prezes Zarządu Okręgowego p. Gaca. W wyniku obszernej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

„Zgromadzeni na ogólnym zebraniu członkowie ZUK wszystkich Kół bydgoskich oraz członkowie innych organizacji zawodowych Związków kolejowych, w dniu 14 września 1932 r. sali Ogniska KPW po wysłuchaniu referatu prezesa Pomorskiego Zarządu Okręgowego uchwalają co następuje:

Z uwagi na wprowadzenie w życie nowego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1932., o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe i wprowadzenie w życie znacznych zmian

na niekorzyść prac. kolejowych zebrani protestują energicznie przeciwko ciągłemu ukracaniu nabytych praw i domagają się:

Wydanie przepisów wykonawczych do § 1 rozp. Rady Ministrów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników KPW z których niedwuznacznie powinno wynikać jakie kategorie pracowników zarządzenie to obejmuje.

Natychmiastowej nowelizacji artykułu 46 i 49 o zaopatrzeniu emerytalnym odnośnie zaliczenia do wysługi emerytalnej tak czasu służby etatowej jak i nietatowej.

Zlikwidowanie Kasy emerytalnej w byłym zaborze pruskim i objęcia pracowników nietatowych ogólnymi rozporządzeniami emerytalnymi.

Wstrzymanie emerytowania pracowników etatowych do czasu załatwienia kwestji spornej pod względem przekazywania wkładek dotychczasowych ubezpieczalni.

## Szajka braci Ordonów przed sądem

Przez kilka miesięcy na terenie powiatów kościerskiego, starogardzkiego i tczewskiego grasowała groźna szajka włamywaczy braci Ordonów i towarzyszy, zamieszkałych w Więckowach pod Kościerzyną.

Szajka miała doskonałą kryjówkę i magazyn rzeczy skradzionych w lasach więckowskim, skąd wywożono skradzione lupy na sprzedaż do Gdańska. Na czele bandy stał Michał Ordon — postrach całej okolicy.

Dzięki energicznemu wysiłkom władz śledczych szajka została w końcu czerwca ujęta i przed kilku dniami stanęła przed Sądem Okręgowym w Starogardzie, który wyłączył sprawy kradzieży dokonane na terenie powiatu kościerskiego i tczewskiego, upatrując tylko kradzieże w Skarszewach.

W wyniku rozprawy Sąd skazał: Michała Ordona na 1 i pół roku więzienia, Bronisława Deję na 8 miesięcy więzienia, Leona Wysockiego na 5 miesięcy więzienia, Roberta Burczuka na 3 m. więzienia i Roberta Wysockiego na 2 m. więzienia. Pozostali Franciszek Ordon, Feliks Kutela, Bernard Kurkowski i Erich Holz na tej rozprawie zostali uwolnieni.

## Znowu aresztowania podpalaczy

Dnia 13 bm. o godz. 4,15 w zabudowaniu rolnika Zawadzkiego Józefa w Górninie powstał pożar, który zniszczył część dachu mieszkalnego oraz sufit, wyrządzając szkodę na sumę około 2500 zł. Spalony dom wraz z urządzeniem domowym wartości najwyższej 4500 zł. był ubezpieczony na łączną sumę 16000 zł. w Tow. Ubezpiecz. „Vesta” w Poznaniu. Dotychczasowe dochodzenia ujawniły, dość poważne poszlaki, wskazujące na zbrodnicze podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego przez poszkodowanego. W związku z tem został Zawadzki przytrzymany i odstawiony do sądziego śledczego czego w Brodnicy, który po przesłuchaniu, zawiesił nad nim areszt śledczy.

Niedokonywanie zmian na niekorzyść obecnych emerytów.

Przy rozwiązaniu stosunku służbowego doręczać równocześnie akt zemerytowania o wysokości przyznanej emerytury”.

„SWIATOWID“ Nareszcie dziś wielka  
PREMIERA!

Wszczęświatowej sławy arcyfilm dźwięk.

## „Sierżant X“

W rolach głównych: Iwan Mozzuchin,  
Suzy Vernon i Jean Angelo.  
To film, który nie wymaga żadnej reklamy.

## KRONIKA

niedziela  
25  
września

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kal.

Sobota NMP. w. niew.

Niedziela Ładysława z G.

— Stan wody w Wiśle z dnia 23. 9.: Zawichost +0.72, Warszawa +0.57, Płock +0.33, Toruń +0.12, Fordon +0.14, Chełmno +0.04, Grudziądz +0.09, Korzeniewo +0.36, Piekło —0.40, Tezew —0.56, Einlage +2.40, Schiewenzhorst +2.48.

Ciepłota wody w Wiśle +11.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 28 bm. włącznie apteka pod Orlem, Rynek Staromiejski. Na Bydgoskiem Przedm. dyżuruje apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98. Dyżur codzienny od godz. 22.30.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Sobota, 24 bm. godz. 20 — „Omal nie noc poślubna“ — premiera.

Niedziela 25 bm. godz. 16 — „Wróg kobiet“.

Niedziela 25 bm. godz. 20 — „Omal nie noc poślubna“.

Repertuar kin:

Światowid — „Sierżant X“ z Mozzuchinem.

Palace — „Przeżycia jednej nocy“.

Mars — „Transatlantic“.

Lux — „Frankenstein“.

Corso — „W pogoni za milionem“.

## MARS

Teatr dźwiękowy  
ul. Warszawska

Dziś i codziennie!

Otwarcie sezonu d. 23 września

Sensacja!!! — Rewelacja!!! — Przebój!!!

### TRANSATLANTIC

Potężny film Foxa produkcji 1932 r. ilustrujący życie współczesnej Ameryki z Edmundem Lowe, Lois Moran, Gretą Nines oraz Myrną Loy.

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Foxa.

Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 21-ej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.80—1.70.

### Z miasta

— Kronika kościelna. Porządek nabożeństw w kościele św. Jana w niedzielę 25 bm. jest następujący: godz. 7 cicha msza św., godz. 8 msza św. śpiewana, godz. 9 gimnazjalna, godz. 10 suma, godz. 11.45 msza św. szkolna, godz. 15 nieszpory.

W kościele N. M. Panny: godz. 7 msza św. z kazaniem, godz. 9 msza św. szkolna, godz. 10 suma z kazaniem, godz. 12 msza św. cicha z kazaniem Chrysty św. o godz. 2. Nieszpory o godz. 3.

— „Nowoczesna wojna lotniczo-gazowa“. Zarząd Kola Kolejowego LOPP Toruń — Przedm. podaje do wiadomości, że dnia 27 bm. o godz. 18 na stacji Toruń — Przedm. w świetlicy K. P. W. (Kolej. Przyp. Wojsk.) Instruktor OPLG na okręg Dyr. Okręg. Kol. Państw. Gdańsk p. Z. Siedlecki wygłosi odczyt pt. „Nowoczesna wojna lotniczo-gazowa“. Wstęp bezpłatny. Na odczyt ten zaprasza Zarząd wszystkie osoby i towarzystwa interesujące się obroną Państwa.

— Baczość Legjoniści — Oddział Toruń Dnia 24 bm. o godz. 19 w lokalu przy ul. Warszawskiej 12 odbędzie się nadzwyczajne zebranie wszystkich członków. (06785)

— Baczość strzelcy Oddziału Kadrowego Komenda podaje do wiadomości, że ćwiczenia nocne odbędą się dnia 24 bm. o godz. 23 w związku z czym zarządza się zbiórkę o godz. 19 w piątek tj. 23 bm. — do capstrzyku w sobotę 24 o godz. 18. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. (08573)

— Podwieczorek Polsk. Biał. Krzyża odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. Pod Orlem. Początek o godz. 17, wstęp jak zwykle, za zaproszeniami. (6756)

— Tow. Krajoznawczego w Toruniu urządza dla swych członków i sympatyków w niedzielę dnia 25 bm. wycieczkę do Zamka Bierz głowskiego. Odjazd z dworca Toruń Półn. o godz. 15 min. 51. Zbiórka 10 min. przed odjazdem pociągu na dworcu Toruń Półn. Powrót godz. 19.53. Koszt biletu w obie strony 2 zł. (6735)

## Delegacja Rady Miejskiej m. Paryża w Toruniu

Pomorze aprowizować będzie Paryż

W dniu wczorajszym przybyła do Torunia delegacja Rady Miejskiej miasta Paryża, w skład której wchodzi b. prezes Rady Miejskiej, a obecnie prezes komisji Hal Targowych m. Paryża p. Maurice Quentin, oraz pp. radni Brunessau i Lheury.

Goście zamieszkali w hotelu „pod Orlem“.

Celem przyjazdu delegacji do Polski jest, jak już o tem donosiliśmy, zbadanie możliwości dostawy środków

spożywczych dla m. Paryża, głównie zaś możliwości eksportu bekoni i uboju trzody chlewnej eksportowej w rzeźniach miejskich w Toruniu, Grudziądzu i Poznaniu.

Delegacja w dniu dzisiejszym odbędzie szereg konferencji w Magistracie m. Torunia oraz zwiedzi urządzenie rzeźni miejskiej, poczem podejmowana będzie przez miasto skromnym śniadaniem w „Dworze Artusa“.

## O zmianę systemu pobierania opłat na rzecz bezrobotnych

w lokalach restauracyjnych

W sali hotelu „Polonia“ odbyło się w ub. środę plenarne zebranie Towarzystwa Restauratorów. Obradom przewodniczył prezes p. Penkalla.

Głównym przedmiotem obrad była sprawa opłaty 50-groszowej na rzecz Funduszu Pomocy Bezrobotnym, pobieranej obecnie, na mocy rozporządzenia Rady Ministrów, od gości przebywających w lokalach po godzinie 24-tej. W dłuższej dyskusji wskazywano na to, że pobieranie opłat 50 groszowych w lokalach po godzinie 24-tej wpłynęło w wysokim stopniu ujemnie na frekwencję w lokalach toruńskich. Podnoszono dalej, że na tle ściągania opłat dochodziło w niektórych lokalach do awantur i bójek. Ponieważ od czasu wprowadzenia w życie rozporządzenia o pobieraniu wspomnianych opłat obroty w lokalach toruńskich

znacznie się zmniejszyły, oraz z obawy o dalsze losy zakładów gastronomicznych w naszym mieście, zebrani postanowili wspólnie z Zarządem Centralnym Związku wystąpić do władz miarodajnych z wnioskiem o przeprowadzenie systemu pobierania opłat na rzecz bezrobotnych. Zarząd upoważniono do opracowania odpowiednich projektów.

Porządek obrad posiedzenia obejmował szereg spraw wewnętrznych. Przyjęto również do wiadomości szereg komunikatów Zarządu.

W końcu wybrano komisję egzaminacyjną dla pracowników gastronomicznych. W skład komisji weszli pp. prezes Penkalla, Nalaskowski i Polanowski.

Po wyczerpaniu porządku obrad prezes zebrania solwował.

## Tydzień Związku Strzeleckiego odbędzie się w czasie od 25 bm. do 2 paźdz.

W czasie od 25 bm. do 2 października rb. urządzony zostanie w Toruniu, staraniem specjalnie powołanego Komitetu Tydzień propagandy Związku Strzeleckiego.

Tydzień Związku Strzeleckiego rozpoczyna się dziś w sobotę capstrzykiem oddziałów Z. S. z orkiestrą ZS i 63 pp. Capstrzyk przejdzie ulicami miasta o godz. 19. W nocy z soboty na niedzielę odbędzie się ćwiczenia nocne Z. S. z oddziałami PW.

W niedzielę dnia 25 bm. odprawione zostanie o godz. 8 rano w kościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo z kazaniem.

Po skończonym nabożeństwie oddziały ćwiczące Z. S. przemaszerują z orkiestrą na

czelę ulicami miasta.

W godzinach popołudniowych urządzony będzie biwak na placu Bankowym oraz ognisko strzeleckie.

Program Tygodnia Związku Strzeleckiego przewiduje w następnych dniach: strzelanie do tarczy 30 razy na 20 na odległość 50 mtr pod hasłem „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“ — wyświetlanie filmów i hasel propagandowych Zw. Strzel. w kinoteatrach. Pogadanki na temat przysposobienia wojskowego Zw. Strzel. itd. W czwartek dnia 29 bm. godz. 16 na stadionie miejskim będą się zawody piłki nożnej Z. S. z KS „Gryf“.

## Esplanada

Dziś wielka noc jesienna

Humor do samego rana, wiele niespodzianek i urozmaiceń, — Od dziś i codziennie pierwsze występy artystyczne od godz. 21.30, dalsze występy jak zwykle o godzinie 23.30.

inować będą nadal równocześnie z zapisami na kursy francuskie w Szkole Powszechnej przy ul. Jęczmieńnej.

— Chór „Echo“ w Toruniu zawiadomiamy swych członków, że próby śpiewu odbywają się we wtorki i piątki o godz. 20 w Szkole Zawodowej Żeńskiej przy ul. Strumykowej 4. Wpisy nowowstępujących członków przyjmują się w czasie prób. Zarząd.

— Sekcja WF i PW Miejscowego Komitetu. Zebranie sekcji odbędzie się w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 18 w lokalu Komendy PW na miasto Toruń, Piekary 35. Z powodu ważnych spraw związanych ze stworzeniem ośrodka WF w Toruniu przybycie wszystkich członków sekcji obowiązkowe.

— Ceny targowe. Na wczorajszym targu zanotowano następujące ceny: masło 1.40—1.70, śmietana litr 1.40—1.60, jajka 1.40—1.60 mdl., warzywo: fasola 0.20, kalafior 0.20—0.60, kapusta 0.10—0.20, sałata 0.05, ogórki 0.05 sztuka, szpinak 0.30, ziemniaki 0.40, za drób placono: gęsi 4—5 zł sztuka, kaczki 2—2.50, kury 2—2.50, kureczka para 1.80—2.50. Na targu mięsnym ceny bez zmian. Na targu rybnym placono za: sandacze 1.80—2 zł, szczupaki 1—1.20, karasie 0.60—1.10, sum 1.50—1.80, liny 1 zł, ryby białe 0.50, węgorze 1.50—1.80, raki mdl. 1—1.50, śledzie 0.08—0.12. Za owoce placono: jabłka 0.20—0.50, gruszki 0.30—0.60, śliwki 0.20—0.30, winogrona 0.80—1 zł. Dowóz artykułów znaczny. Ruch ożywy.

— Zgon. Dnia 25 bm. zmarła w Toruniu: Weronika Mroczońska ur. 1883.

80 gr. ładowanie akumulatorów

w mieście

Auto Radio Skład  
Toruń, Mostowa 36.

## Lichwa mieszkaniowa karana będzie z całą surowością

Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że władze administracyjne wydały bardzo ostre zarządzenia w kierunku pociągania do odpowiedzialności winnych uprawiania lichwy mieszkaniowej, która objawiła się w Toruniu i okolicy w związku z przeniesieniem do Torunia Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku.

Przekroczenia będą ścigane z całą surowością przepisów nowego kodeksu karnego, dających możliwość nakładania kary więzienia lub aresztu do lat 5.

## Zwiedzajcie wystawę przemysłu ludowego

W nadchodzącą niedzielę, dnia 25 b. m. nastąpi otwarcie Wystawy Ruchomej Przemysłu Ludowego, mieszczącej się na ul. Łazienkiej 24, zorganizowanej przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Toruniu.

Wystawa obejmuje niezwykle piękne ekspozycje, jak kilimy poznańskie, tkaninę i hafty kaszubskie i pomorskie, płótna i tkaniny wileńskie, ceramikę kujawską, zabawki kaliskie etc. etc.

Warunki nabycia są bardzo dogodnie, ceny bardzo przystępne.

Każdy 100-ny zwiedzający otrzymuje piękne upominki.

## Jeśli chcesz

zjeść smacznie i tanio idź do

Baru-Satyr Łazienna 13.

5677

### Na pocztówce

#### Ku uwadze władz

#### bezpieczeństwa publicznego!

Kochany Dniu!

Czybyś nie zechciał przeprowadzić akcji, zdążającej do wydania zakazu zakłócenia spokoju publicznego przez dostawców nabiału w Toruniu!

Czytaliśmy niedawno o tem, jak zagranica zmusza tych panów do zachowania ciszy, a u nas nadal panoszą się pruski sposób budzenia w godzinach rannych lub popołudniowych donośnymi dzwonekami Bogu ducha winnych obywateli.

Z poważaniem

Stanisław Jan-ski.

#### Turniej tenisowy o puchar L. O. P. P.

W niedzielę dnia 25 bm. o godz. 9 rano na kortach tenisowych przy ul. Moniuszki rozpoczyna się turniej międzyklubowy TKLT — BKS o puchar przechodni LOPP.

Puchar ten w ubiegłych latach dwukrotnie zdobył zespół TKLT i w razie niedzielnej wygranej puchar zdobędzie na własność.

Do powyższych rozgrywek TKLT wystawia swój najsilniejszy skład z mistrzem Stogowskim na czele.

Turniej zapowiada się bardzo interesująco. (6773)

#### Ruch w porcie toruńskim

W dniu wczorajszym przybyły do Torunia następujące parostatki Żegluga Polskiej „Vistula“: z Tezewa „Warszawa“, z Warszawy „Pospieszny“, „Belweder“ i „Gonic“.

Odplynęły z Torunia następujące parostatki: „Pospieszny“ do Gdańska, „Belweder“ do Tezewa i „Warszawa“ i „Franca“ do Warszawy.

#### Z teatru

— Omal nie noc poślubna. Dziś w sobotę dnia 24 bm. o godz. 20 premiera sensacyjnej nowości scen stołecznych, komedii angielskiej Ellisa „Omal nie noc poślubna“.

— Niedzielną popołudniówka. W niedzielę dnia 25 bm. o godz. 16 ostatnia popołudniówka operetkowa sezonu „Wróg kobiet“.

Wieczorem o godz. 20 poraz drugi „Omal nie noc poślubna“.

## „PALACE“ Dziś i codziennie!

Marcella Albani Igo Sym i Angelo Ferrari w fascynującym dramacie p. t.

● „Przeżycia jednej nocy“ ●



**Należy wszędzie żądać jedynie WYBOROWEGO MASŁA** z etykietą i znakiem ochronnym **Związku Gosp. Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu**

Masło eksportowe, z pasteryzowanej śmietany, codziennie świeże, najwydatniejsze i niedroższe od konkurencyjnego, często mało wartościowego towaru. Do Związku należy większość najlepszych mleczarni zachodnich województw. Największa gwarancja pierwszorzędnej jakości. **Codzienna Wysyłka na prowincję i na Polskie Wybrzeże** masła beczkowego i formowanego z własnej Składnicy Konsygnacyjnej Związku w Gdyni (w Składach firmy „Aprovizacja” ul. 10 lutego dom inż. Pętkowskiego, Telefon 12475).

**HURT-EKSPORT MASŁA, SERÓW I JAJ.**

**Programy radiowe**

Sobota, dnia 24 września

**Warszawa:** 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa; 12.40 Urz. Kom. PIM.; 12.45 Muzyka z płyt gramofonowych; 15.00 Komunikat gospodarczy; 15.10 Pieśni polskie w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. St. Kazury; 15.30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie, omówi z ramienia Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego red. I. Targ; 15.40 Transmisja ze Lwowa; 16.05 Utwory charakterystyczne w wyk. or. Dobrindta i Dajos Bali; 16.40 Przegląd wydawnictw periodycznych omówi prof. H. Mościcki; 17.00 Koncert popołudniowy w wyk. Ork. PR. pod dyr. J. Ozimińskiego 18.00 „Nawet Bóg mierzył, stwarzając świat”, wygłosi inż. Z. Kacprowski. 18.20 Muzyka lekka, Ork. pod kierunkiem Frągeta i Jakubowskiego. 19.10 Rozmaitości. 19.30 Kom. Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 19.35 Prasowy dziennik Radiowy. 19.45 „Książka rolnicza” — wygł. inż. Wł. Sawicki. 20.00 Muzyka lekka, Wyk.: Ork. P. R. pod dyrekcją St. Nawrota, K. Dembowski (tenor) i L. Urstein (akomp.). 20.55 „Na widnokręgu”. 21.10 Ciąg dalszy koncertu. 21.55 Komunikat Gł. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 22.05 Utwory Chopina w wykonaniu B. Kona. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka taneczna z Ciechocinka, Ork. pod kierunkiem Breitmana.

**Powiat lubawski ma najwięcej podpalaczy**

Przeprowadzona w końcu ubiegłego oraz na początku bieżącego roku akcja antyżarowa przyczyniła się bardzo wydatnie do zmniejszenia ilości pożarów na terenie województwa pomorskiego w ogólności, a w powiecie lubawskim w szczególności.

W czasie przeprowadzonej akcji antyżarowej przez wyspecjalizowanych w tych sprawach funkcjonariuszy służby śledczej, aresztowano wówczas na terenie województwa 115 osób, z tego 39 osób tylko z powiatu lubawskiego. Nie też dziwnego, że ludność zrozumiła, że droga przez podpalenie swoich budynków dla zdobycia zazwyczaj wysokiej stawki asekuracyjnej doprowadza nieomal zawsze zamiast do pieniędzy — do żebraczego kija i więzienia.

Mimo tak surowego postępowania władz policyjnych i sądowych w stosunku do podpalaczy własnego mienia, zdarzają się jeszcze tu i owdzie wypadki zbrodniczego podpalenia. Mylą się jednak ci, którym się zdaje, iż

potrafili wyprowadzić w pole policję, ponieważ nie zostali zaraz po pożarze aresztowani. Policji na cierpliwości nie zbywa, a jej wytrwale drobiazgowo dochodzenia doprowadzają zazwyczaj podpalaczy do więzienia i utraty wszelkich korzyści jakich się spodziewali od towarzyszy ubezpieczeniowych.

Jak się dowiadujemy policja ponownie wszczęła szereg spraw pożarowych za ubiegły czas, przyczem w powiecie lubawskim akcja ta rozpoczęta została przytrzymaniem i odstawieniem do dyspozycji władz sądowych mieszkańców wsi Otręba Kopańskiego Franciszka i jego niezwykle szwagra Karbowskiego Franciszka jako bardzo silnie podejrzanych o zbrodnicze podpalenie zagrody Kopańskiego, znajdującej się w złym stanie i bardzo wysoko ubezpieczonej.

W najbliższym czasie należy się spodziewać dalszych aresztowań zbrodniczych podpalaczy.

**G O L U B**

— Z okazji Tygodnia strażackiego. W ub. piątek z okazji Tygodnia Strażackiego odbyło się ćwiczenie pokazowe na rynku, dnia następnego w południe koncert, a o godz. 7 wieczorem capstrzyk. Cały pochód zebrał się przy szkole, skąd wraz z dziećmi szkolnymi, zaopatrzeni w lampiony, pochodnie i chorągwie ruszył w kierunku rynku. Capstrzyk był reklamą dla mającej się odbyć w dniu następnym zabawy dzieci na Strzelnicy.

W niedzielę o godz. 1 w południe wyruszył pochód dzieci szkolnych z boiska na czele orkiestry Straży Pożarnej i Bractwa Kurkowego ku Strzelnicy. Dla dzieci przygotowano miejscowe grono nauczycielskie moc niespodzianek. Dzieciom biedniejszym rozdano różne artykuły piśmienne. Na Strzelnicy można było tym razem zauważyć bardzo dużo gości z Golubia i okolicy. Wszyscy spędzili w miłym nastroju czas do wieczora. Równocześnie odbywały się strzelania Bractwa Kurkowego.

Osobne podziękowanie należy złożyć miejscowemu gronu nauczycielskiemu, a przede wszystkim kierownikowi szkoły p. Górskiemu za dobrą organizację, oraz za ofiarną pracę naokoło uprzyjemnienia dzieciom chwil na Strzelnicy.

Po powrocie ze Strzelnicy dalszy ciąg zabawy dla dorosłych urządzono na sali Domu Miejskiego

— Wściekły pies. W ub. piątek, w godzinach popołudniowych uległ wściekły pies stróża tartaku drzewnego. Przegrzłszy łańcuch, pies pokąsał kilkoro dzieci bawiących się opodal, oraz troje ludzi dorosłych. Pierwszej pomocy lekarskiej pokąsanym udzielił miejscowy lekarz p. dr. Kordylewski. Wściekły pies pokąsał również pasące się niedaleko bydło na polu oraz trzy psy. Na miejsce przybyła policja oraz komisja lekarska.

**BUDUJMY FLOTĘ NARODOWĄ**

**Smakosze**  
pija tylko **pиво**  
**„Jubileuszowe”**  
z Browaru **Grudziądzkiego**  
**W. Sommer i Ska**

**Echa napadu w Radzynie Bandyci skazani na więzienie**

W lipcu ubiegłego roku dokonano w Radzynie śmiałego napadu rabunkowego na mieszkanię Otylii Gronke. Złoczyńcy po oddaniu strzałów wylamali okno i dostali się do mieszkania. Na skutek wniesionego alarmu bandyci zbiegli.

Władze śledcze przeprowadziły natychmiastowe energiczne dochodzenia i o udział w napadzie posądzeni zostali Ignacy Wroński i Józef Wiśniewski, przeciwko którym odbyła się rozprawa przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu. Sąd z braku dostatecznych dowodów winy oskarżonych uwolnił.

Od wyroku tego wniósł apelację prokurator, a Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem sędziego S. A. Sosińskiego skazał Wrońskiego na 8 miesięcy więzienia, a Wiśniewskiego na 1 rok więzienia. Oskarżenie popierał wiceprokurator S. A. Sochaczewski.

**Amator tłustych gąsek**

Onegdaj w nocy jakiś nieznany sprawca dobrał się do niezamkniętego chlewa gospodarza Teodora Helbiga w Ossowej Górze i wybrałszy sobie stamtąd 6 co najtłustszych gąsek — znikł przez nikogo nie zauważony.

Jedynym śladem, jaki złodziej po sobie pozostawił, były odciski stóp, które — jak orzekł nieomylnie prowadzący dochodzenia policjant — prowadziły do Bydgoszczy.

Na podstawie tych dochodzeń nie trudno dojść do wniosku, że złodziej sprzedał swój łup na ostatnim targu.

**Pa. węgiel górnośląski Koks hutniczy, brykiety drzewo opałowe**  
polecają  
**BRACIA PICHERT**  
T. z o. p.  
Chelmska ul. Kolejowa 19. Tel. 14. - Toruń ulica Przedzamcze 7. Tel. 15 i 32. - Chojnice Szosa Gdańska 39. Tel. 211.

**OGŁOSZENIE.**  
Zakład Wodociągów i Kanalizacji miasta Gdyni podaje do wiadomości, że w dniu 1 października 1932 r. oddany zostanie do użytku **kanal sanitarny** w ulicy: Nr. 48, Nr. 47, Nr. 56, Nr. 57 — Witomskiej, Szosa Gdańska od domów Kasy Emerytalnej w kierunku Gdańska oraz w całej dzielnicy przylegającej do ul. Witomskiej.

Miejsce spotkań dla przyjezdnych i Stacja autobusów  
**RESTAURACJA GRUDZIĄDZ**  
Plac 23 Stycznia 29 — Telef. 735  
Obiady z 3 dań 90 gr. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.  
Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 4758  
właśc.: Józef Grzeszkowiak  
Miejsce spotkań dla przyjezdnych

**Orginalne szwedzkie maszyny do szycia HUSQVARNA**  
sprzedajemy po znacznie **zniżonych cenach**  
Prosimy żądać ofert.  
Poszukujemy **agentów-akwizytorów** Zgłoszenia do Adm. „Dnia Pomorskiego” pod nr. 6750.

**Przebój sezonu na rok 1933.**  
500 kompletnych stacyj po cenie dotychczas niebywałej!  
**CAŁA EUROPA NA GŁOSNIK!**  
Oferujemy wyłącznie w celu spopularyzowania naszej firmy wśród licznych rzesz radioamatorów **ZAMIAST ŻŁ. 400 TYLKO 148**  
3 lampowy odbiornik „NON PLUS ULTRA 3” najnowszej udoskonalonej konstrukcji, odbierający wszystkie europejskie stacje na głosnik nadzwyczaj czysto i głośno. Zakres fal od 200 do 2000 mtr. bez wymiennych cewek. Zmontowany w eleganckiej nowomodnej skrzynce mahoniowej lub dębowej z pierwszorzędnych części składowych. Obsługa nadzwyczaj łatwa. Do aparatu dodajemy pełny komplet niezbędnych akcesoriów, a mianowicie: 2 lampy oszczędnościowe i lampę głosnikową, i głosnik talerzowy, odtwarzający wiernie wszelkie dźwięki, i akumulator, i baterię anodową na 100 V i komplet materiału antenowego. Gwarancja pisemna dwuletnia. Instrukcja bezpłatna.  
Zaznaczamy, że jest to cena najniższa wyjątkowa na czas ograniczony, póki zapas starczy. Rządźmy zatem skorzystać z tej niebywałej dotychczas okazji. Przy tak bowiem niskiej cenie taki odbiornik winien znaleźć się w każdym domu, szkole, związku i wogóle instytucji publicznej, jako rzecz nadzwyczaj pożyteczna i w obecnej dobie niezbędna.  
Zamówienia wysyłamy odwrotnie za pobraniem pocztowym po otrzymaniu 20 zł. tytułem zaliczki.  
**Adresować „RADJOFOT” LWÓW ul. KOŁŁATAJA 8-35**  
6126 Telefon Nr. 10611.

**PRZETARG**  
Kwatermistrzostwo 18 p. ułanów w Grudziądzu zakupiło w okresie od 29 września do 31 października 1932 r. około 75000 kg marmoty pastewnej i 8 wagonów ziemniaków, oraz w okresie od 1 października 1932 do 31 marca 1933 r. około 72000 kg owsa miesięcznie, najchętniej wprost od producentów.  
W nadsyłanych ofertach wyszczególnić: ilość tych artykułów, cenę franco Grudziądz, oraz termin dostawy.  
Kwatermistrz 18 pułku ułanów  
(—) Rekucki, major.  
482

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
We wtorek, dnia 27. 9. 32. o godz. 10 sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego w Zakurzewie u p. Kazim. Chomicza: 6 krów, 1 młocarnia, sanie i bryczka. W Dusocinie i Jamach: 4 maciorry, 5 warchlaków, 1 żrebaka, sieczkarnia, 2 świnie, 14 szt. gęsi i 1 cielę. Zbiórka licytantów o godz. 12 przed szkołą w Dusocinie. 435  
Kowalski, kom. sądowy w Grudziądzu.

**3 pokojowe mieszkanie** z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Sukienicza 9 m. 3.

**Baczność!**  
Zawiadamiam Szan. Klientów iż Pralnię Warszawską Toruń, Mickiewicza 94 przejąłem w moje ręce. Proszę o łaskawe poparcie. Dla Panów urzędników 10% rabatu. 6733

**2 pokoje** elegancko umeblowane z centralnym ogrzewaniem ewentual. z używaniem kuchni wynajmie Toruń, Mickiewicza 3 m. 5. 6755

**Okazja!**  
Wóz ciężarowy 1 1/2 ton. Marki Ford w bardzo dobrym stanie korzystnie do nabycia. Zgłoszenia F. CŁBORSKI Toruń, pod Dęb. Górą 28/29. 6754

Potrzebna od zaraz **slużaca** (umiejąca samodzielnie gotować i prać) czysta, solidna z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia między 12-1 szła w Księgarni Toruńskiej, W. Garbary 21. 6669.

**Materace** zagwarantowanej jakości po cenie fabrycznej poleca Bydgoska Fabryka Materaców „Heureka” Toruń, Chelmińska 3. 6196

**Kupię** za gotówkę. Gospodarstwo kilkudziesięciomorgowe nadające się na ogrodnictwa blisko stacji kolejowej z zabudowaniami gospodarskimi z domem mieszkalnym. Oferty z szczegółowym opisem i ceną pisemnie do „Dnia Pom.” Toruń, pod nr. 6753.

**Poszukuję** 30.000 zł. na 1 hipotekę na 1. listopada, na nowy dom wartości 90.000 zł. Oferty proszę składać do administracji „Gazety Gdańskiej” pod nr. 1815. 6660.

**Maszynę** do pisania marki „Royal” prawie nowa sprzedam bardzo tanio tylko za gotówkę T. Chrabkowski Wejherowo, 3 maja 13. 6658.

**Zgubiony** paszport na nazwisko Helena Kuczer wydany przez Kom. Generalny w Gdańsku unieważniam. 6770

**Kredyt** na asygnaty płatne 1 listopada. Wszelkie towary spożywc. wysyłamy w dom **ARACZEWSKI** Toruń Chelmińska. 6672.

**Węgiel Górnośląski** w każdej ilości z dostawą do domu poleca **T. Baldowski** Wejherowo, Kościuszki 1.

**Kucharki-bufetowej** w jednej osobie, młodej inteligentnej, znającej kuchnię warszawską zaraz poszukuję. Zgłosz. „Gazeta Morska” Wejherowo. 6726.

**Dzieci** które wstąpią w przyszłym roku szkolnym do III klasy gimnazjalnej, przygotowuję do egzaminów w języku francuskim i niemieckim. Nauczycielka **ADAMSKA**, Toruń, Sukiennicza 4. (6043

**Na biura** wydzierzawię moją willę w ogrodzie 8 pokoi z kom. fortem ewentualnie z placem na materjały. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 8 — tel. 560 6711

**Stodole** drewnianą pod dachówką na rozbiórkę tanio sprzedam tylko zaraz. Toruń, Kościuszki 31. (6770



S. p. ppłk. emerytowany weterynarz

## Świcyński Jan

Zaopatrzone św. Sakramentami zmarł w Toruniu w dniu 22. IX. r. b. przeżywszy lat 54. O czym zawiadamiają kolegów i znajomych Zmarłego pograżeni w głębokim smutku

rodzice, żona, córka i krewni.

Eksportacja zwłok z kostnicy Szpitala Okręgowego do kościoła garnizonowego nastąpi w dn. 26. IX. o godz. 8.45 skąd na cmentarz garnizonowy.

### ZAWIADOMIENIE!

Zawiadamiam Szanowną Publiczność i Obywatelstwo okolic, że z dniem 1 września przejąłem restaurację dworcową w Grudziądzu. W objętej restauracji zaprowadziłem cały szereg ulepszeń technicznych między innymi higieniczny aparat węglkowy do piwa.

Staraniem moim będzie Szan. kliencie! zawsze zadowolić świeżymi potrawami i wyborowymi napojami.

Z poważaniem

Jan Zelewski,

Lokal otwarty jest przez całą dobę bez przerwy.

Celem udostępnienia szerszym masom zwiedzenia polskiego morza i Gdyni

**Polska Żegluga Rieczna „VISTULA”**  
wprowadza z dniem 18. b. m. ulgowe bilety powrotne z Torunia do Tczewa i Gdańska

o 50% tańsze od normalnych a mianowicie:

Kł. I do Tczewa	14,—	do Gdańska	17,30
„ II „ „	7,70	„ „	9,20
„ III „ „	5,60	„ „	6,80

Przyjmujemy wszelkie towary do Łodzi loco skład odbiorczy.

### KRACH na rynku futrzanym!!!

Skórki od zł. 2.— Futra męskie i damskie od zł. 120.—

oddaje

6774

**FUTERAL** Bydgoszcz, Dworcowa 9 - Tel. 308

Zł. 957 (Gd.) 6749

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.** Dnia 26 września br. od godz. 9 rano sprzedawane będą w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej (Urząd Skarbowy w podwórzu) najwięcej dającym za gotówkę: maszyny do pisania, stolik pod maszynę zegar ścienny, komoda, kanapy, gramofon z 13 płytami, krzesła, stoły, firanki, akumulatory, dynamo-maszyna, warsztaty stolarskie, radio-aparat, lustra, obraz, wagi stołowe, bufety składowe, szafy-gablotki, regał oszklony, pantofle drewniane, maszyna szewska, łózka, łyżeczki do herbaty, wino-szampań, biurko kasowe, waga decymalna i t. p. Zbiórka reflektantów w Urzędzie Skarbowym w podwórzu.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

### Telegram

Artystycznie odnowiona „Pomorzanka” czyści chemicznie garderobę po niezwykle niskich cenach, Bydgoszcz, Zduny 23 6763

### Futra

przyjmuje wszelkie prace kuśnierskie, wykonuje solidnie tania, Bydgoszcz, Plac Wolności 3. 6761

### Futra

najsolidniej wykonuje polak-chrześcijanin, najpopularniejszy na Pomorzu fachowiec, Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa 70 6765

### Działki

pod budowę domów w Toruniu przy ulicy po 1 zł. metr kwadratowy. Toruń Kościuszki 81. 6769

### Okucia

budowlane. Artykuły kanalizacyjne, blachy cynkowe poleca P. TARREY, Toruń, Tel. 138 St. Rynek 23. 6748

### Filatelja

zakupuje — sprzedaje najtaniej znaczki pocztowe, monety rzymskie od 1 zł. Bydgoszcz, Marsz. Focha 34. 6764

### Klub Kreglarski „SŁOŃ” Grudziądz

urządza w czasie od 24 września do 9 października 1932 roku  
**WIELKIE ZAWODY KREGLARSKIE**  
o 10 cennych nagród

w kregielni w Strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego przy ul. Chelmińskiej - ostatni przystanek tramwajowy. — Dostęp dla wszystkich miłośników sportu kreglarskiego miejscowych i zamiejscowych.

WARUNKI: 3 rzuty po 50 gr. O nagrodę decydują 2 serje po 3 rzuty! POCZĄTEK: w dniu powszednie o godz. 19-tej, w niedzielę o godz. 15-tej. OTWARCIE KULANIA w sobotę, 24 b. m. o godzinie 19-tej.

O liczny udział prosi

**Klub Kreglarski „SŁOŃ” Grudziądz**

## SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

### „CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie ul. Litewskiej nr. 3 na ul. Koszykową nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej)

### PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 24 września br. o godz. 1-szej sprzedam w mojej kancelarii ul. Sniadeckich 26 za natychmiastową zapłatą: jeden rower męski marki „Połaro” z lampą elektryczną i akumulatorem, pompką i kluczami.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Zł. 1861/8

6760

### PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 24. 9. 32. o godz. 4-tej po poł. sprzedam w Fordonie, przy ul. Bydgoskiej 10 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: biurko z pulpitem, kanapę i 2 fotele.

Kłóskowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Gdy 6 szklanek herbaty w cukierni!

miesięcznie wypijesz mniej



za tę cenę masz opłacony abonament

**RADJOWY**

### Lekarz

dentysta Taborska przeprowadziła się z ul. Żeglarskiej Toruń na ul. Mostowa 20. Godz. przyjęć od 10-1-tej i od 3-6-tej. 6768

### Sprzedam

korzystnie sypialnię kompletną malowaną mahoń, bufet i 6 krzesel, szafę i stoliki nocne, biurko dekoracyjne, oddzielne szafy, stoły, krzesła, łózka, siodło oficerskie, płaszcze, detki rowerowe, radio 3:4 lampkowe. Garderobę męską i damską, obuwie, obrazy, elektromotor 04 k. m., wirowki do mleka i wiele innych przedmiotów. Sklep Okazyjny, Grudziądz, ul. Narutowicza 15. 6779

### Pianino

pierwszorządne krzyżowe sprzedam tanio. Toruń, Kazim. Jagiellończyka 8, drugie wejście parter prawo.

### Parcelacyjne

osady dogodnie sprzedają. Cena 260 — wpłata 50 złotych morga. Reszta długoterminowy kredyt. Zgłoszenia: Lisewomłyn, stacja Golub (Pomorze). Włocławek. 6776

### Dobre

pianino, korzystnie na sprzedaż. (Wiadomość w Dniu Pomorskim). 6766

### Pod Gdynią przy stacji Rumja-Zagórze parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisariat Rządu, zezwolenie na zabudowę natychmiast! 600 m<sup>2</sup> i więcej już od 90 gr. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

### parcele łakowe

700 — 1000 zł za morgę pruska na dogodnych warunkach na sprzedaż.

### R. KUSCHE, RUMJA

4791 Masywny budynek fabryczny, 1.000 m<sup>2</sup> pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wdzierżaw.

Zł. 1961/8

6758

### Obwieszczenie o licytacji

II. Urząd Skarbowy podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 24 września o godz. 10-tej rano w lokalu składnicy przy ul. Konarszewskiego 1, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 1 lustro z komodą, 1 lustro duże z szafką, 2 szafy do ubrań, 3 bielizniarki, 5 krzesel, 2 lustra, 32 kartony papieru fotograficznego, 1 maszyna do szycia, 1 zegar wiszący, 1 szafonierka, 1 regał, 1 stół krawiecki, 1 stół składowy, 1 szafa do bielizny nowa, 8 nocnych stolików, 1 łózko, 25 czapek różnych, 1 maszyna do pisania „Adler”, 119 konserw owoc., 10 but. wina owoc., 1 bufet, 1 kredens, 1 stół, 6 krzesel, 2 szafki, 1 szafa, 1 umywalka z płytą marmurową i lustrem, 2 lustra zlicowane w ramach, 4 krzesła gięte, 1 obudowanie do kanapy, 2 lustra, 2 fotele, 2 krzesła fryzjerskie, 120 m. wężów gumowych 21 par drewniaków, 9 par trzewików, 1 para butów z cholewami. Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 24. bm. o godz. 9.30 rano w lokalu składnicy.

# HOTEL

Tel. 28651 — 26306  
naprzeciw dworca

# CONTINENTAL

poleca pokoje z łazienk.,  
bież. wodą i telefonem po  
umiarkowanych cenach.

# GDAŃSK

**JESIEŃ! ZIMA!** Przez osobisty zakup w pierwszorzędnych fabrykach jest mi możliwe służyć mojej Szanownej Klienteli gatunkami pierwszej jakości po nader **korzystnych cenach!**

**Już nadszedł wielki transport GARDEROBY! — WSTAP — OBEJRZYJ! —**

**PLASZCZE:** Damskie, Męskie, Dziecięce  
**UBRANIA, SWETRY, TRYKOTAŻE**  
**Bieliznę Damską, Męską, Dziecięcą**

**MATERIAŁY:** jedwab, wełniane, baweł.  
**GALANTERJA:** rękawiczki, pończochy, skarpetki.  
**Koldry, Pledy, Firany, Obrusy, Płótna!**

**SKŁAD BŁAWATOW I KONFEKCJI**  
**WOJCIECH MIKOŁAJCZYK - GDYNIA**  
Sw.-Jańska vis a vis Grand Cafe — Te! 1559.

**HERMETIC**  
pat. uszczelniaacz okien i drzwi.

**Cukiernia SAVOY**  
Toruń, Chełmińska 11  
Nowocześnie urządzona —  
Najlepsza kawa i ciastka —  
Ceny niskie!

**PAPÉ dachowá**  
pierwszorządnej jakości wagonowo i w mniejszych ilościach, oraz SMOŁE, LEPNIK po cenach konkurencyjnych poleca  
**M. CZUBEK i S-ka**  
W POZNANIU  
Oddział w Toruniu  
ul. Piernikarska 3-7, róg Browarnej. Telefon 643. 6698

  
**ROWERY**  
bardzo trwale poleca w wielkim wyborze na dogodnych warunkach spłaty  
**Bernard Wojewski**  
Wejherowo, Sobieskiego Gdynia, Starowiejska.

**Kursy języka francuskiego**  
„Cours Lafontaine“  
pod kierownictwem rodowitej Francuzki p. Gabryeli Kwiatkowskiej będą się odbywać w Gimnazjum żeńskim. 3-go października 1932 r. 1. Kurs wstępny dla początkujących. 2. Kurs elementarny dla zaawansowanych. 3. Kurs konwersacji i literatury. 4. Kursy specjalne dla uczniów. Tworzą się również komplety z małych dzieci. Opłata za 2 lekcje tygodniowo mies. 8.— zł. Zgłosz. przyjmuje się przy ul. Słowackiego Nr. 55. III. p. codziennie z wyj. świąt od godz. 12 do 14 lub od godz. 18 do 19. [6384]

**HERMETIC**  
pat. uszczelniaacz okien i drzwi.



**WSZYSCY PRZYSIĘGAJĄ!**  
**MATERIAŁY MOLENDY SĄ NAJLEPSZE**

**Skład Bielskiej fabryki sukna**  
**GUSTAW MOLENDY I SYN**  
tel. 69 Toruń, Szeroka 19 tel. 69 6780

**Wielki wybór nowych materiałów zimowych, na płaszcze, ubrania, spodnie i t. p.**

Zl. 398/9 6771  
**Wezwanie do składania ofert**  
Komenda Poligonu w Podgórzu k/Torunia zamierza oddać w drodze przetargu ofertowego dzierżawę prawa zbiórki odpadków i resztek po pociskach na terenie Poligonu w Podgórzu na przeciąg jednego roku. Otwarcie ofert nastąpi dnia 4 października 1932 r. Warunki dzierżawy w Komendzie Poligonu.  
Komendant Poligonu:  
(—) Kądziołka, major.

Zl. 397/9 6772  
**PRZETARG**  
(ponowny) na dostawę i wmontowanie 2 kotłów centralnego ogrzewania w Krajowym Zakładzie Psychiatrycznym w Kocborowie pod Starogardem.  
Formularze przetargowe otrzymać można w Starostwie Krajowym Pomorskim, ul. Mostowa 11.  
Wadium 3% sumy ofertowej w gotówce lub państwowych papierach wartościowych. Termin wnoszenia ofert do dnia 1 października 1932 r. godz. 1-tej w zamkniętej i zalakowanej kopercie z odpowiednim napisem. Zastrzeżenie swobodny wybór oferenta lub nieprzyjęcie żadnej oferty.  
Starosta Krajowy Pomorski.

  
Po cenach znacznie niższych poleca  
**St. Czapczyk**  
Grudziądz, ul. Sienkiewicza 7, tel. 315,  
**broń i amunicje**  
Kupuje: używaną broń, przy kupnie nowej stara przyjmuje jako wpłatę.  
Wykonuje: wszelkie naprawy broni szybko i fachowo, ceny specjalnie niskie. 6594  
Wypychanie ptaków - Wypychanie ptaków

**OGŁOSZENIE**  
Do Odbiorców prądu z Elektrowni Miejskiej w Bydgoszczy.  
Zwracamy ponownie uwagę P. T. Odbiorcom że nie tylko nowe instalacje elektryczne, które mają być dopiero przyłączone do sieci elektrowni, lecz również i wszelkie uzupełnienia oraz przeróbki instalacji, już pobierających prąd z elektrowni, mogą być wykonywane wyłącznie tylko przez firmy instalacyjne koncesjonowane.  
Bydgoszcz, dnia 20 września 1932 r.  
Elektrownia Miejska Bydgoszcz  
(—) Inż. Régamey,  
Miejski Radca Budownictwa.

**Kolo Budgoskie**  
Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych podaje do wiadomości abonentów prądu elektr., że następujące firmy, będące członkami Związku, posiadają koncesję na wykonywanie robót instalacyjnych elektr.:  
1. „Bemi“ T. z o. o. ul. św. Trójcy 35, tel. 7-41,  
2. Bucholtz W., ul. Gdańska 38, tel. 4-05,  
3. Jączkowski B., ul. Gdańska 23, tel. 9-30,  
4. „Elektra“ J. Pawlak, ul. Mostowa 8, tel. 6-91,  
5. „Motor“ G. Schumann, ul. Marsz. Focha 12, t. 2-07,  
6. B. Reimann ul. Dworcowa 31, tel. 7-80,  
7. Sokołowski K., ul. Grunwaldzka 3, tel. 1-90,  
8. „Siemens“ S. z o. p. ul. Dworcowa 76, tel. 5-71,  
9. Surma St., Wełn. Rynek 2, tel. 12-97,  
10. Świetlik, ul. Gdańska, tel. 1-07,  
11. „Światło“ S. Wojciechowski, ul. Niedźwiedzia 4, tel. 13-45,  
12. Wielkopolskie Tow. Elektryczne, ul. Chodkiewicza 7, tel. 11-17,  
13. Ziętak B. Inż., ul. Dworcowa 11, tel. 3-39.

**Z prawami szkół państwowych 6175**  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie**  
**G. Winogrodzkiego w Wejherowie**  
orzytuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-dziej.  
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

**Zwózki Transportu mebli**  
**Przeprowadzki**  
wyścielane wozy meblowe  
**Magazynowanie**  
we własnych zdrowych jasnych, suchych magazynach  
**Ekspedycje**  
towaru i bagażu wykonuje najtaniej  
**Ludwik Szymański**  
Toruń 4505  
Zeglarska 3. telef. 909

**P.T. Właśc. Magazynów mebli i stolarzom**  
podajemy do łaskawej wiadomości, że przyjmujemy zamówienia na dostawę krzeseł wiedeńskich, foteli, stolików, wiszaków, bujaków i t.p.

Wyrób fachowo wykończony. Ceny umiarkow. Cennik wysyłamy na zamówienie.  
**FABRYKA MEBLI GIĘTYCH**  
Wejherowo, ul. Piłsudskiego 22

**ZIOŁA LECZNICZE**  
według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nęzów, wątroby, nerek, prócherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astm, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc.  
**Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej!**  
Adres: **Liszki—Apeka.** 4751

Gabinet kosmetyczny  
**„MIMOZA“**  
(dypl. „Université de beauté“ Cedib). **Odmladza**, usuwa wszelkie wady cery i włosów, przyciemnia brwi i rzęsy. **Ceny niższe.** Toruń, Szeroka 37, II piętro. 6577

**Oliva**  
Duży, dobrze umeblowany pokój, tuż koło stacji tramwajowej, również mały pokój, zaraz lub od 1 X. 32 do wynajęcia. — **Oliva**, Schlossgarten 15, parter. 6568

**Elegancki**  
salon dla masaży. **Obsługa polska.** Gdańsk, Hundesgasse 51 III. p. 455.

**HERMETIC**  
pat. uszczelniaacz okien i drzwi.

**Azołniak**  
Tomasię, kainit, posiada jeszcze na składzie **Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe.** Toruń, Prosta 23. Tel. 153. 6693.

**Zakład kąpielowy**  
w Toruniu przy ul. Łaziennej nr. 14 czynny od środy do soboty każdego tygodnia. Zniżone ceny.

**Szoferów**  
oraz amatorów kształcą szybko i tanio kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20, tel. 11.85. Zapisy każdego czasu, opłata ratami. Egzamin w Bydgoszczy lub w Toruniu. 2091

**Strzelaj**  
do zwierzyny, płaćwa i tarczy tylko z broni i amunicją z F-my „Hubertus“, Bydgoszcz, ul. Grodzka 8, (narożnik ul. Mostowej). Fachowa obsługa, tel. 652, ceny bezkonkurencyjne, na prawa broni. 4923

**Futro - Futro**  
Nowy sklep — Nowa pracownia, Toruń, Małe Garbary 12/14. Najtaniej, najmodniej, najwytworniej.

**REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO**

W sobotę, 24 września o godz. 20-tej  
**Oma! nie noc poślubna**  
Komedja w 3 aktach  
Waltera Ellisa  
Ceny do połowy niż.

W niedzielę 25 września o godz. 16-tej  
Operetka Zdrojowa  
Ciecchocinka  
**Wróż kobiet**  
Operetka w 3 aktach  
E. Eyslera  
Ceny niższe.

W niedzielę, 25 września o godz. 20-tej  
**Oma! nie noc poślubna**  
Komedja w 3 aktach  
W. Ellisa.  
Ceny do połowy niż.

**HERMETIC**  
pat. uszczelniaacz okien i drzwi.

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, na VI. kwartał 1932 r. i proszę należność — **Zł. 10.17** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**  
Odbiór kwoty **Zł. 10.17** tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“ za IV. kwartał 1932 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, na mies. październik 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**  
Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“ za mies. październik 1932 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

Selegramy

## 2 ostatniej chwili

# O współpracę Gdańska z Gdynią

## Memoriał rzeczoznawców Ligi Narodów

Zapadła już opinia rzeczoznawców Ligi Narodów w sprawie sporu o używalności przez Polskę portów Gdańskiego i Gdynińskiego. Komitet złożony z belgijczyka p. Hostie, angiłka Brietlyego, luksemburczyka Calmesa, holendra Coola i jugosłowianina p. Djouryczycza — sformułował swoją opinię w dokumencie, obejmującym 64 stronice pisma maszynowego. Dokument ten został już doręczony Rządowi Polskiemu i senatowi Wolnego Miasta.

W pierwszej części memoriału rzeczoznawcy nie godzą się z opinią Gdańska, jakoby pod względem kolejowym zdolność przeładunkowa portu gdańskiego nie była dostatecznie uwzględniona. Rzeczoznawcy dochodzą do wniosku, że POLSKA NIE MOŻE WSZYSTKICH SWYCH TOWARÓW EKSPORTOWAĆ PRZEZ GDAŃSK, zwłaszcza chodzi tu o węgiel i artykuły żywnościowe.

W drugiej części memoriału poleca komitet ekspertów, aby nie czyniono różnicy w sprawach celnych, administracyjnych, linii okrętowych, opłat portowych, uolnień podatkowych, przepisów weterynaryjnych itd. Rzeczoznawcy ograniczają się jednak w swej opinii jedynie do spraw handlu morskiego i przedsiębiorstw z tym handlem ściśle związanych.

Wniosek gdański dążący do zabronienia Polsce inwestowania pieniędzy na budowę portu w Gdyni został odrzucony. Komitet odmówił również wydania opinii w

sprawie wydzierżawiania terenów i udzielania państwowych pożyczek w Gdyni, polecając natomiast Polsce urządzenie stacji policji weterynaryjnej nad granicą gdańską.

Opinia proponuje pozatem, aby przez port gdański importowano tytoń dla Polskiego Monopolu Tytoniowego, a eksportowano drzewo i zboże, oraz fosfaty z Mościc i Chorzowa. Przez Gdańsk mają być także importowane monopolowe nawozy sztuczne, i ruch emigracyjny do Stanów Zjednoczonych. Co do węgla, cukru i złomu komitet odmówił wydania opinii.

W zakończeniu memoriału proponuje, ażeby Polska i Gdańsk w bezpoślednich rokowaniach uniemożliwiły walkę konkurencyjną Gdańska i Gdyni, a raczej znalazły sposób podziału pracy obydwu portów. Dla poparcia współpracy stawia komitet wniosek, ABY STWORZONO KOMISJĘ PORTOWĄ DLA PORTÓW POLSKICH ZŁOŻONĄ Z 7-miu OSÓB. Dwie miałyby mianować rząd polski, dwie senat gdański, a trzy obydwie strony w porozumieniu. Komisja portów polskich, byłaby organem doradczym i opiniodawczym.

## Polsko-gdańska Izba handlowa ma normować wspólne zagadnienia gospodarcze

Od dłuższego czasu z różnych stron podejmowane są próby założenia rodzaju polsko-gdańskiej izby handlowej.

Ze strony gdańskiej izby handlowej donoszą, że dotąd odbyły się tylko wstępne rozmowy w celu osiągnięcia ściślejszej współpracy gospodarczej polsko-gdańskiej. Po obydwu stronach istnieje zdecydowana wola współpracy w sprawach dotyczących wspólnego ob-

szaru celnego polsko-gdańskiego.

Mowa też jest o ewentualnym utworzeniu sekcji gdańskiej przy związku polskich izb przemysłowo-handlowych. Gdańska izba handlowa miałaby wstąpić do tej sekcji.

Wiadomości powyższe wywołały wielkie zainteresowanie zwłaszcza w gdańskich kołach kupieckich, w których myśl ściślejszej współpracy traktowana jest przychylnie.

## Duńczyk kandydatem na wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku

Kandydat na wysokiego komisarza Ligi Narodów lub jego tymczasowego zastępcę p. Helmer Rosting urodził się dnia 8 lipca 1893 r. w Thisted (Danja). Po ukończeniu szkoły średniej studiował teologię w uniwersytecie kopenhaskim i uzyskał w r. 1917 tytuł kandydata nauk teologicznych.

Od 1918 do 1920 r. p. Rosting był delegatem państw neutralnych do obozów jeńców wojennych we Francji. W chwili powstania Ligi Narodów (w r. 1920) p. Rosting wstąpił do jej sekretariatu, którego siedziba znajdowała się podówczas jeszcze w Londynie.

W okresie 1920—1924 r. pracował m. in.

w wydziale spraw mniejszości narodowych L. N., był sekretarzem podczas rokowań polsko-niemieckich w Genewie w sprawach mniejszościowych, jak również sekretarzem przybyłej w r. 1924 do Polski misji z ramienia komisji lorda Phillimore'a.

Obecnie jest p. Rosting szefem biura administracji międzynarodowej w sekretarjacie Ligi narodów, zajmującego się sprawami Gdańska, Saary i t. d. W charakterze jej delegata bawił też niedawno czas dłuższy w Gdańsku.

P. Rosting ożeniony jest z córką szwedzkiego hrabiego, W. Hamiltona.

## 7 wypadków Heine-Mediny skonstatowano pod Stanisławowem

Stanisławów, 24. 9. (PAT). W Ludwikówce powiat Dolina, skonstatowano 7 wypadków paraliżu dziecięcego (Heine Medina) u 5 dzieci w wieku od 1go do 5 lat. — Wszystkie środki ostrożności zostały wydane przez lekarza powiatowego Doliny i niema niebezpieczeństwa. Choroba wygasa.

Obecnie naczelnik wojewódzkiego wydziału zdrowia w Stanisławowie przeprowadził dochodzenia na miejscu i skonstatował, że choroba ta została zawleczona najprawdopodobniej z zachodniej części Polski przez pewną rodzinę która swojego czasu przyjechała stamtąd do strażnika granicznego.

# Manewry nad Odrą i na morzu północnym

## Reichswehry i margnarki niemieckiej

W ostatnim dniu manewrów Reichswehry wykonano w miejscowości Petersdorf w okolicy Frankfurtu nad Odrą atak koncentracyjny kawalerji na piechotę. — Manewry nad Odrą miały za cel przedstawić teoretyczne starcie zbrojne między armją polską i niemiecką, przyczem sztab niemiecki świadomie przedstawił domniemaną armję polską, jako nacierającą, zaś armję niemiecką, jako broniącą się przed natarciem.

Po manewrach odbyła się odprawa, podczas której stwierdzono, na zasadzie orzeczeń rozjemców, iż zwycięstwo przypadło armji nacierającej, która teoretycznie mogła zająć Berlin. Ten wynik manewrów inspirowana prasa przedstawia, jako dowód, iż armja niemiecka jest upośledzo-

na, że istnieje dysproporcja sił zbrojnych między Polską i Niemcami i że wobec tego żądania Niemiec w sprawie zwiększenia zbrojeń są jakoby usprawiedliwione.

Berlin, 24. 9. (PAT.). Manewry niemieckiej floty wojennej zakończyły się wczoraj powrotem okrętów do portu wojennego w Wilhelmshafen.

Ćwiczenia prowadził szef dowództwa marynarki z pokładu nowego krążownika „Leipzig”. Strona Fółtych pod dowództwem kontradmirała Foerstera, znajdującego się na pokładzie okrętu linjowego „Schlesien” miała za zadanie odciąć komunikację handlową od portów niemieckich na Morzu Północnym. Strona niebieskich pod dowództwem admirała Glabitscha, znajdującego się na krążowniku „Köln”, miała za zadanie ochronę floty handlowej, eks-

## Odczyt prof. Piccarda o jego ostatnim locie

Bruksela, 24. 9. (PAT). Prof. Piccard w obecności króla, korpusu dyplomatycznego i wybitnych przedstawicieli tutejszych sfer naukowych i towarzyskich wygłosił odczyt o swoim ostatnim locie. Uczony zapowiedział dalsze loty do stratosfery.

## Sztuczny deszcz

(t) Moskwa, 24. 9. (PAT). W Leningradzie pod kierownictwem prof. Obolenskiego odbywają się doświadczenia w dziedzinie wywoływania sztucznego deszczu. Pierwsze eksperymenty na przestrzeni niewielkiego ogrodu wypadły dodatnio.

## Szwajcarzy — to nie Niemcy

### Burzliwe manifestacje w filmie monarchistycznym

Zurych, 24. 9. (PAT) W czasie wyświetlania niemieckiego filmu pod tytułem „Królowa Luiza pruska” doszło do gwałtownej demonstracji przeciwko militarystycznym tendencjom filmu. Przedstawienie zostało przerwane.

## Wzrost religijności wśród chłopów sowieckich

Moskwa, 24. 9. (PAT) W Sowietach zaznacza się coraz większy wzrost nastrojów religijnych. „Bezbożnik” — organ sowieckich ateistów donosi, że chłopci wsi podmoskiewskich urządzili w czasie żniw na polach procesję z nabożeństwem. To samo pismo donosi, że jedna z kolonii niemieckich na Kaukazie utrzymuje kościół i pastora oraz kształci dzieci w duchu religijnym.

## Z New Yorku do Moskwy bez lądowania chce polecieć lotnik amerykański

Moskwa, 24. 9. (PAT) Znany lotnik amerykański Boyd zawiadomił sowiecki urząd awiacji cywilnej, że w najbliższych dniach podejmie lot z Nowego Yorku do Moskwy bez lądowania, na samolocie „Bellanca”, będącym kopją samolotu „Columbia”, na którym lotnik dokonał lotu transatlantyckiego. Boydowi towarzyszyć ma dyrektor naukowego stowarzyszenia badaczy prawa międzynarodowego Egmont Vissey. Ponadto w Moskwie oczekiwany jest przylot angielskiego lotnika Marshalla, który leci z Londynu do Kazania z lądowaniem w Moskwie. Angielski lotnik Grieson wystartował 21 bm, z Astrachania w dalszą drogę do Samarkandy, lecz zawrócił z powodu złej pogody. Wczoraj wystartował ponownie w kierunku następnego etapu lotu — Aktiubinska.

## 60 więźniów Polaków wróci do ojczyzny z kaźni litewskiej

(o) Warszawa, 24. 9. (PAT). Czerwony Krzyż w Genewie prowadzi obecnie pertraktacje z rządem litewskim, o przekazanie Polsce więźniów-Polaków, znajdujących się w więzieniach litewskich. Rząd Polski złożył listę obejmującą 60 nazwisk Polaków uwięzionych na Litwie o przekazanie których władzom polskim zabiega Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

## Pierwszy w Polsce dom inwalidów

Poznań, 24. 9. (PAT). Wczoraj przed południem odbyło się uroczyste poświęcenie pierwszego w Polsce domu inwalidów wojennych. Po uroczystym nabożeństwie nastąpiło uroczyste otwarcie nowego domu w obecności przedstawicieli władz.

## Harakiri w Sądzie Apelacyjnym

Warszawa, 24. 9. (PAT). Wczoraj w gmachu Sądu Apelacyjnego w przystępie rozstroju nerwowego popełnił samobójstwo Ignacy Ochman, lat 77, rozcinając sobie brzytwą gardło i brzuch. Samobójcę przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

## Samobójstwo kustosa muzeum wojskowego

Warszawa, 24. 9. (PAT) Wczoraj w gmachu muzeum wojskowego wystrzałem z rewolweru popełnił samobójstwo zastępca kustosa muzeum Apoloniusz Bartoszewski, który mimo natychmiastowej pomocy zmarł.

## Studjum operowe T.O.N.

Warszawa, 24. 9. (PAT) Ministerstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publ. załatwiwszy statut nowo powstałej uczelni operowej T. O. N. u pod nazwą „Studjum operowe” mianowało prof. Ramulła dyrektorem studja.

Ogłoszenia: wiersz m. l. m. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenie skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny na sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann,  
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, l. p.  
Redaktor odpowiesz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski  
Inowrocław, Rynek 25.  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaob, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,  
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,  
„Dzień Kujawski”  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł  
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, z granicą 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admini-  
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł  
miesięcznie 3,09 zł